Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, WTOREK, 2 SIERPNIA 1932 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 212

ZWYCIĘSTWO VON PAPENA.

Hitlerowcy, mimo odniesionego sukcesu wyborczego, nie uzyskają władzy.

Stan wyjątkowy i sądy doraźne w Prusach?

* * *

Wybory do parlamentu Rzeszy Niemieckiej zakończyły się znacznym sukcesom partji narodowych socjalistów oraz... faktycznem zwycięstwem kanclerza von Papena.

Partja Adolfa Hitlera wchodzi do nowego parlamentu (według obliczeń prowizorycznych) w sile 229 mandatów, w porównaniu do poprzednich wyborów zyskała 119 mandatów. Jest to sukces numeryczny, ale zwycięstwo — „pyrrhusowe". Sukces ten nie daje Hitlerowi większości absolutnej w parlamencie czego się narodowi socjaliści spodziewali, ani nawet nie daje mu większości łączne z narodowo - niemieckimi (36 mandatów).

Jeśli tedy Hitler liczył na to i głośno zapowiadał, że zwycięstwo jego w wyborach do parlamentu Rzeszy będzie tak druzgocące, że w poniedziałek, dn. 1-go sierpnia „nie będzie już Papena"— to spotkał go bolesny zawód, który mógłby naprawić tylko... zamachem stanu.

Na ten krok ryzykowany ważyłby się Hitler, niewątpliwie, gdyby był mężem stanu dużej miary, świadomym swego celu i mającym poczucie głębokiej moralnej odpowiedzialności za losy państwa.

Ale dziś już dla nikogo chyba nie jest tajemnicą, że „piękny Adolf" jest tylko agitatorem, fascynującym tłumy, który całkowicie wyżył się i zużył w agitacji.

Wszystkie prognozy przedwyborcze zgodnie podkreślały, że istotnie chodzi nie o to, jaką liczbę mandatów zyska Hitler, ale o to, czy osiągnie on ilość głosów ponad 44 proc. ogółu głosujących, jak to było przy wyborach prezydenta Rzeszy. Tymczasem okazuje się, że Hitler obecnie zdobył tylko 37.02 proc. ogółu głosujących, w jego zwycięstwie widoczny już jest tedy zarodek przyszłej klęski.

Najliczniejsza frakcja w parlamencie Rzeszy ma, oczywiście, niemałą rolę do odegrania. Ale Hitler, który będzie musiał rozmienić się na drobne kompromisy i szacherki parlamentarne — to nie jest ten Hitler wódz, niemal prorok, niemal mistyczny „zbawca", który pociągał miljonowe rzesze niemieckie.

Sytuacja, jaką wytworzyły wybory do parlamentu Rzeszy, daje całkowitą możność von Papenowi do pozostania u władzy. Może on, nie dopuszczając faktycznie hitlerowców do władzy, lawirować na terenie parlamentarnym zapomocą ich głosów, ma również możność, w razie nieoczekiwanego oporu ze strony hitlerowców, rozwiązać parlament, by wykazać dalszy ubytek głosów partyj narodowo - socjalistycznych. W międzyczasie, junkrowie pruscy niewątpliwie wzmocnią swą pozycję przez odpowiednie zmiany w administracji państwowej.

Słowem, wynik wyborów do parlamentu Rzeszy zdaje się wskazywać, że drzwi władzy zatrzasnęły się przed samym nosem „pięknego Adolfa".

Władza pozostaje nadal w doświadczonych, tak dobrze znanych światu i Europie rękach junkrów pruskich.

Sterowali oni losami Rzeszy od czasów Bismarcka, dziś, po zlikwidowaniu kilkunastoletniego „epizodu wejmarskiego" wrócili do swej roli i władzy z pewnością nie ustąpią z poza „towarzystwa". Hitlerem mogą panowie pruscy posługiwać się jako narzędziem, ale władzą dzielić się z nim napewno nie zechcą.

Dzień 31-go lipca był tedy dniem faktycznego zwycięstwem... von Papena i partji junkrów pruskich, która pod własną firmą wcale w wyborach udziału nie brała.

Oficjalny wynik wyborów.

„Reichstag" liczyć będzie 607 posłów.

BERLIN, 1 sierpnia.

Jak stwierdza komunikat głównego komisarza wyborczego, na skutek danych, jakie napłynęły z opóźnieniem z lokalów wyborczych na dworcach kolejowych, ilość oddanych głosów powiększyła się, co też spowodowało wzrost mandatów do ogólnej liczby 607,

NARODOWI SOCJALIŚCI 230,
SOCJAL DEMOKRACI 133,
KOMUNIŚCI 89,
CENTRUM 75,
NIEMIECKO-NARODOWI 37,
BAWARSKA PARTJA LUDOWA 22
NIEMIECKA PARTJA LUDOWA 7,
PARTJA PAŃSTWOWA 4,
CHRZEŚCIJAŃSKO - SOCJALNI 4
NIEMIECKA PARTJA CHŁOPSKA 2
PARTJA GOSPODARCZA 1.
LANDVOLK 1.

Drakońskie zarządzenia w Prusach

zapowiada komisarz rządowy.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisarz rządu w Prusach Bracht wydał dziś odezwę, wzywającą do zaprzestania krwawych walk, ostrzegając „po raz ostatni" przed próbami dalszego stosowania aktów gwałtu i teroru. Komisarz zapowiada dalej, iż rząd nie cofnie się przed drakońskiemi zarządzeniami dla zapewnienia spokoju. Pozatem odezwa zwraca się do ludności i prasy, przestrzegając przed wszelkiem podżeganiem do walk i rozbudzaniem namiętności, grożąc w przeciwnym razie ograniczeniem swobód obywatelskich.

Dwie odezwy Hitlera.

Jest on zadowolony z wyniku wyborów.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Hitler ogłosił dziś 2 odezwy: jedną do swych zwolenników, drugą do oddziałów szturmowych. W odezwach tych stwierdza on, że ruch jego odniósł wielkie zwycięstwo, gdyż partja narodowo-socjalistyczna stała się obecnie najsilniejszą partją w Reichstagu. Pozatem Hitler nawołuje do dalszej walki.

Jak donosi biuro prasowe kierownictwa partji narodowo - socjalistycznej, wśród narodowych socjalistów panuje wielkie zadowolenie w wyniku wczorajszych wyborów, wobec osiągnięcia wielkiej przewagi liczebnej narodowych socjalistów nad pozostałemi stronnictwami Reichstagu, partja narodowo - socjalistyczna stwierdza, iż prawa do kierownictwa sprawami państwowemi w Rzeczy nikt nie może jej zaprzeczyć. Partja narodowo - socjalistyczna jest tembardziej zdecydowana wykorzystać swe prawa — stwierdza wkońcu komunikat — iż wszelkie ostatnie jałowe rozważania z zakresu polityki wewnętrznej i zagranicznej ujawniły, zwłaszcza podczas wyborów niebezpieczeństwo bolszewickie. Czyni to niezbędnem powstanie takiego rządu Rzeszy, któryby miał silne oparcie w społeczeństwie.

„Reichstag"

skazany na bezczynność

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wyniki wczorajszych wyborów do parlamentu nie były niespodzianką. — Ogólnie przypuszczano, że żaden z obozów, ani prawica, ani lewica, nie uzyska większości bezwzględnej.

Znamiennem jest znaczne zwiększenie ilości mandatów komunistycznych, tak że grupa komunistów pod względem liczebności stanowić będzie w Reichstagu trzecie stronnictwo.

O ile rząd nie uzyska dla siebie podstaw parlamentarnych, niewątpliwie parlament Rzeszy

SKAZANY ZOSTANIE NA BEZCZYNNOŚĆ.

Koła polityczne wskazują, że nie leżało w interesie obecnego rządu absolutne zwycięstwo stronnictw prawicowych. W obecnym bowiem składzie rząd łatwiej będzie mógł przeprowadzić swoje zamiary.

W Berlinie

panował spokój.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W Berlinie i okolicy panował według ostatnich wiadomości naogół spokój, tak, że około godziny 23.30 zniesiono stan alarmowy pogotowia policyjnego. Od godziny 17 popołudniu do 1-ej w nocy aresztowano ogółem 44 osób, głównie z powodu nielegalnego noszenia broni i wywoływania awantur ulicznych.

Zawieszenie

kilku dzienników.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Oprócz dziennika norodowo - socjalistycznego „Der Führer", zawieszony został również dzisiaj dziennik narodowo - socjalistyczny, wychodzący w Frankfurcie nad Menem, pod nazwą — „Frankfurter Volksblatt" na 7 dni, począwszy od dnia 1 sierpnia, za niezwykle ostre ataki przeciwko rządowi hes-

Opozycja

przygotowuje atak na Papena.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Późne ogłoszenie rezultatu wyborów sprawiło że dopiero dzisiejsze dzinniki wieczorowe zamieszczają obszerniejsze oceny sytuacj. Wszystkie pisma zgodnie podkreślają że wynik wyborów zaważy na losach gabinetu Papena.

Jego ustąpienia będą żądać już na pierwszym posiedzeniu Reichstagu stronnictwa opozycyjne. Prasa prawicowa akcentuje rolę jaka przypadnie prezydentowi Hindenburgowi. Co do gabinetu Papena jak dotąd nie wróżą mu pozyskania większości parlamentarnej. Mówi się że gabinet ma zamiar wystąpić przed parlamentem z żądaniem nadzwyczajnych pełnomocnictw dla przeprowadzenia programu gospodarczego.

Gabinet będzie usiłował uzyskać poparcie centrum przez danie koncesji na politykę szkolną. Socjalistyczny „Abend" zapowiada już na pierwsze posiedzenie parlamentu atak stronnictw opozycyjnych przeciwko Papenowi. Hitlerowski „Angriff" stwierdza, że trudno będzie wyłonić parlamentarną większość o ile rząd Papena nie zdecyduje się wykluczyć komunistów ze społeczności państwowej.

Hitlerowcy

chcą sądów doraźnych.

Berlin, 1 sierpnia.

Wychodzący w Monachjum organ narodowo - socjalistyczny „Volkischer Beobachter" domaga się ponownego wprowadzenia stanu wyjątkowego oraz sądów doraźnych z powodu wzmagających się ostatnio krwawych starć ulicznych.

KRWAWE ZABURZENIA W KRÓLEWCU.

Hitlerowcy dokonali szeregu zgóry uplanowanych zamachów na socjalistów.--Przywódca komunistyczny zabity.

Królewiec, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowyhc hitlerowcy dokonali szeregu zgóry uplanowanych napadów, m. in. bojówka hitlerowska rzuciła 7 bomb ogniowych do gmachu socjalistycznego pisma „Königsberger Volkszeitung" oraz 3 bomby do pisma demokratycznego „Königsberger Hartungsche Zeitung". Do mieszkania redaktora „Königsberger Volksezeitung", Wyrwatscha wpadło kilku uzbrojonych hitlerowców, raniąc Wyrwatscha i jego żonę.

W tym samym czasie dokonano napadu na byłego prezydenta rejencji królewskiej, d-ra Bahrfelda, który odniósł ciężkie rany, oraz na radnego miejskiego, komunistę Sauffa. — Na jednem z przedmieść Królewca zamordowano 2-ch hitlerowców i jednego oficera policji. Na jednej z ulic komunista zasztyletował hitlerowca. Wreszcie w domu towarowym „Epa" wybito okna wystawowe.

Szczegóły zamachów hitlerowskich.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Królewca donoszą dalsze szczegóły o zaburzeniach jakie miały tam miejsce w dniu dzisiejszym, m. in. zamachu rewolwerowego dokonano na urzędnika Zirpiusa, który podobno został zabity, zamach na syndyka centralnego związku żydów obywateli niemieckich nie powiódł sie.

Wszystkie zamachy dokonane zostały w jednej mniej więcej porze we wczesnych godzinach rannych i

WSKAZUJĄ NA PLANOWO PRZYGOTOWANĄ AKCJĘ TERORYSTYCZNĄ.

Oprócz wzmiankowanych zamachów wybito szyby wystawowe w kilku sklepach.

Również z Brunświku donoszą o kilku zamachach na przywódców socjal-demokratycznych i komunistycznych.

W pobliżu mieszkania socjal-demokratycznego nadburmistrza przed przystanią Reichsbanneru i przed lokalami uczęszczanemi przez komunistów rzucono bomby, które eksplodowały, wyrządzając szkody w okolicznych domach.

Oburzenie wśród ludności Królewca.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według doniesień prasy wśród mieszkańców Królewca panuje wielkie wzburzenie z powodu porannych zamachów i trwających nowych aktów terroru. Policja aresztowała 20 osób pod zarzutem udziału w napadach.

Min. spraw wewnętrznych Rzeszy Gayl oddał prezydentowi policji w Królewcu do dyspozycji wszystkie wolne siły policyjne z prowincji Wschodnio - pruskiej, na wypadek gdyby miejscowe siły nie wystarczały.

Na polecenie pruskiego min. spraw wewnętrznych dr. Brachta, prezydent policji ściągnął całą szkołę policyjną z Salzburga. Za wyśledzenie sprawców zamachów zostały wyznaczone wysokie nagrody pieniężne. Według ogłoszonego przez prasę komunikatu policji stwierdzono w pewnych wypadkach z całą pewnością, że zamachu dokonali narodowi - socjaliści. Pomimo zarządzeń policji wybito znowu w wielu sklepach szyby w oknach wystawowych. Wielu kupców żydowskich miało otrzymać listy z pogróżkami napadów na ich sklepy w ciągu najbliższej nocy.

Walki na terenie Niemiec

miały miejsce w ciągu ubiegłej nocy.

Berlin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Oprócz wiadomości o zamachach, jakie dokonano dziś rano w różnych miejscowościach Niemiec napływają doniesienia o krwawych walkach ulicznych, jakie wydarzyły się w ciągu ubiegłej nocy.

W Lipsku wywiązała się ostra strzelanina pomiędzy hitlerowcami a komunistami, w której wyniku jeden komunista został zabity, a kilku narodowych socjalistów otrzymało ciężkie rany. Policja dokonała aresztowań. Na miejscu wypadku znaleziono szereg porzuconych rewolwerów.

Z Dortmundu donoszą, iż narodowi socjaliści rozpoczęli przeprowadzać na własną rękę w nocy na szosie rewizję wśród jadących w poszukiwaniu broni, Gdy zjawiło się pogotowie policyjne wywiązała się pomiędzy hitlerowcami, a policją strzelanina, w której wyniku kilku hitlerowców zostało ranionych, a szereg innych aresztowano z bronią w ręku.

Część uczestników zajść zbiegła porzucając broń.

Z Gross-Schonau donoszą, iż doszło do ciężkich starć pomiędzy Reichsbannerowcami a hitlerowcami, przyczem jeden hitlerowiec otrzymał postrzał w oko, 5-ciu zaś Reichsbannerowców odniosło ciężkie obrażenia.

Wczesnym rankiem wywiązała się w Hamburgu strzelanina w czasie której dwuch policjantów zostało ranionych, na miejscu zajścia znaleziono zabitego człowieka.

W Kolonji w utarczce z hitlerowcami jeden komunista został śmiertelnie raniony. Do podobnych zajść doszło w całym szereg dzielnic miasta, przyczem wielokrotnie interwenjowała policja, rewidując uczestników bójek w poszukiwaniu broni palnej. Kilkadziesiąt osób aresztowano.

Akty terorystyczne w Hamburgu i Kilonji.

Berlin, 1 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą o dalszych aktach terorystyńskiej „Volkszeitung" w Kilonji dziś W Hamburgu dokonano przy pomocy granatów ręcznych

TRZECH ZAMACHÓW NA DOMY, ZAMIESZKAŁE PRZEZ KOMUNISTÓW.

Według doniesień schlezwicko - holsztyńskie „Volkszeitung" w Kilonji dziś nad ranem dokonano w szeregu miejscowości okolicznych aktów teroru. na szereg osób, należących do ugrupowań lewicowych. Zamachów dokonywano w ten sposób, iż oddawano jednocześnie z samochodu kilka strzałów rewolwerowych, poczem rzucano bomby.

Polska protestuje w Berlinie

przeciwko niesłychanemu postępowaniu dyplomaty niemieckiego.

Dla barona von Rintelena niema miejsca w Polsce

Warszawa, 1 sierpnia.

(B) Warszawa pozostawała w ciągu dnia dzisiejszego pod wrażeniem doniesień z artykułów prasowych na temat znanego faktu usunięcia flagi polskiej przez radcę legacyjnego poselstwa niemieckiego w Warszawie barona von Rintelen z domu przy ulicy Aleja Róż 1 w którym zamieszkuje urzędnik dyplomatyczny niemiecki, zajmując 6-pokojowe mieszkanie oraz przylegający do domu ze strony ulicy Małej ogródek.

Dziś rano baron von Rintelen, złożył w ministerstwie spraw zagranicznych notę, w której protestuje przeciwko zawieszeniu polskiej flagi państwowej w dniu „Święta Morza" na płocie okalającym ogródek do niego należący w ten sposób, że drzewka flagi przywiązane były wewnątrz ogródka do jednego z drzew.

Baron von Rindelen w nocie swej zaznacza, że zawieszenie flagi w ten sposób było specjalną złośliwością, gdyż przechodnie mogli wynieść wrażenie, iż flaga została wywieszona w ogródku tembardziej, iż w okolicach Alei Róż zamieszkuje wielu członków korpusu dyplomatycznego — specjalnie oni mogli mieć wrażenie, że to baron von Rintelen wywiesił polską flagę państwową.

W drugiej części swej noty protestuje przeciwko temu, iż po zdjęciu flagi przez jego funkcjonarjuszy została ona wywieszona powtórnie w ten sam sposób a wreszcie po zdjęciu tej drugiej flagi przez n i e g o osobiście została z a w i e s z o n a trzecia flaga lecz w sposób identyczny, przyczem podczas spisywania protokułu o zdjęciu flagi trzech policjantów weszło na teren ogródka.

Ogródek ten staje się podstawą poważnego sporu dyplomatycznego, gdyż baron von Rintelen uważa, iż OGRÓDEK TEN WYNAJMOWANY JEST ŁĄCZNIE Z MIESZKANIEM, A WIĘC JEST EKSTERYTORJALNY.

Funkcjonarjusze polscy nie mieli prawa wtargnięcia na teren ogródka, gdyż nie byli przez barona von Rindelena wzywani.

Nota poselstwa niemieckiego jest w tej chwili przedmiotem szczegółowych badań ministerstwa spraw zagranicznych wspólnie z warszawskiemi władzami bezpieczeństwa.

Po pobieżnem zapoznaniu się z tekstem noty, ministerstwo spraw zagranicznych przychodzi do przekonania, iż podane w niej fakty są sprzeczne z rzeczywitsym stanem rzeczy.

Pozostaje natomiast fakt stwierdzony, że

BARON VON RINTELEN DOPUŚCIŁ SIĘ GRUBEGO NIETAKTU, USUWAJĄC DWUKROTNIE POLSKĄ FLAGĘ PAŃSTWOWĄ

z budynku, nie będącego eksterytorjalnym.

Poselstwo niemieckie mieści bowiem się przy ulicy Pięknej 17. Na tym domu jako eksterytorjalnym nie było w niedzielę wywieszonej flagi. Budynek przy ulicy Alei Róż zajmuje oprócz barona von Rintelen jeszcze poseł rumuński i kilku innych lokatorów.

Dom ten jest własnością obywatela polskiego i eksterytorjalności nie podlega i dlatego usunięcie flagi polskiej z domu nie miało z prawem tym nic wspólnego, gdyż jest to sprzeczne z obowiązującemi zwyczajami dyplomatycznemi oraz przepisami prawa narodowego.

Wobec tego ministerstwo spraw zagranicznych upoważniło posła polskiego w Berlinie dr. Alfreda Wysockiego

DO ZŁOŻENIA PROTESTU W NIEMIECKIEM MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZECIWKO POSTĘPOWANIU BARONA VON RINTELENA.

Protest ministra dr. Wysockiego będzie złożony jeszcze dziś w godzinach wieczornych albo jutro rano. Niezależnie od tego ministerstwo spraw zagranicznych odpowie baronowi von Rintelen na jego notę.

Dowiadujemy się wobec tego, że baron von Rintelen wiedział już od dwuch miesięcy o tem, iż na stanowisku dyplomatycznem w Warszawie pozostaje tylko do dnia 1 września b. r., gdyż z tym dniem jest z zajmowanej w Warszawie od trzech lat placówki odwołany na mocy decyzji swych berlińskich władz przełożonych.

Berlin, 1 sierpnia.

Poranna prasa berlińska nie przyniosła nic o fakcie usunięcia przez Charge d'affaires poselstwa niemieckiego w Warszawie Rintelena flagi polskiej wywieszonej w związku z wczorajszem świętem morza polskiego, na parkanie ogrodu otaczającego mieszkanie p. Rintelena.

Prasa popołudniowa poświęca temu faktowi wiele miejsca, przedstawia jednak sprawę w sposób niezgodny z prawdą. Dzienniki twierdzą, że incydent miał charakter złośliwej obrazy w stosunku do p. Rintelena i w stosunku do Niemiec.

Strejk górników w Belgii trwa

Starcia komunistów z żandarmerją

Bruksela, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W chwili obecnej akcja strejkowa wchodzi w swą decydującą fazę. Górnicy w północnem zagłębiu zgodzili się przystąpić do pracy, natomiast na południu, gdzie akcja komunistów jest bardzo silna, **stawiają opór, lecz już ostatkami sił.** Zarówno kasy związków zawodowych znajdują się na wyczerpaniu, przyczem gminy coraz bardziej zaczynają sprzeciwiać się płaceniu zasiłków.

W kilku miejscowościach doszło do starć między manifestującymi **komunistami i żandarmerją.** Przypuszczają, że po 1 sierpnia górnicy we wszystkich okręgach przystąpią do pracy.

Hedżas w ogniu wojny domowej.

„Jednooki” naciera na Mekkę i Medynę.

Anglicy umacniają swój stan posiadania na drogach, które stanowią wrota do Indyj.

Gdy uwaga całego świata cywilizowanego skierowana jest na kłopoty Europy, bezrobocie Ameryki, na konferencje w Lozannie, Genewie i Ottawie, w Małej Azji, odbywają się nader doniosłe wydarzenia. Hedżas, ‚kraj szczęśliwości' „klucz ziemi”, **gdzie znajduje się Mekka i Medyna** — święte miejsca Muzułmanów — **od kilku już tygodni wre i kipi.**

Trudno powiedzieć, wielu pułkowników Lawrence posiada brytyjska „Intelligence Service”, ale że w całej Arabji mąci dziś wodę ręka w angielskiej rękawiczce, to nie ulega wątpliwości. **Im bardziej komplikują się sprawy Wielkiej Brytanji w Indjach, tem więcej starań czynią przezorni Anglicy, by wzmocnić swój stan posiadania na drogach, które stanowią wrota do Indyj.** Kanał Suezki jest zawarowany, lecz któż zaręczy, że nie zjawi się tu dla Anglików jakaś przeszkoda ze strony Egiptu? Tworzy się więc nowy pas komunikacyjny, biegnący od palestyńskiego portu Haify do synajskiej Akaby, leżącej nad morzem Czerwonem. **Takie jest uzupełnienie połączenia morza Śródziemnego z „drogą do Indyj”.** Ale gdy Palestyna jest całkowicie w rękach brytyjskich, mały arabski port Akaba, aczkolwiek leży jeszcze w Transjordanji, graniczy z wolnym i niepodległym Hedżasem, jak tu okupować go militarnie?

Na wszystko są jednak sposoby. Tajemnicza ręka z „Intelligence Service” wysuwa rozbójniczego szeika beduinów. Ibn Rifada el Oar, zwanego „**Jednookim**” na czele swego szczepu Billiów wznieca powstanie przeciw władcy Hedżasu — Ibn Saudowi.

Ponieważ port Akaba jest „zagrożony”, zjawia się tam nagle angielski oddział wojskowy, zawiesza w czynnościach miejscowego „kajmakana”, fortyfikuje mury miasta, pod osłoną kanonierki usadawia się tam na dobre brytyjski garnizon: końcowy punkt linji Haifa—Akaba **„dla spokoju miejscowej ludności”** jest już pod osłoną dumnie powiewającego „Union Jack”.

Ale „Jednooki” robi dalej swoje. Ominął — rzecz prosta — Akabę, podniósł sąsiedni szczep Howeitatów i wraz z nim rusza na południe w stronę Medyny i Mekki, przeciw Ibn Saudowi. Powojenne dzieje Hedżasu są dość zmienne, acz niezbyt skomplikowane. Stary Hussejn w nagrodę za pomoc okazaną Anglikom w okresie wojny światowej (i tu znów nie bez udziału płk. Lawrence'a) został królem Hedżasu, najbardziej urodzajnego, a co szczególnie nęci — najbordziej „dochodowego” pasma półwyspu Arabskiego, na terytorjum bowiem Hedżasu znajdują się **Mekka i Medyna**, święte miejsca Mahometan, **dokąd rok rocznie przybywają dziesiątki tysięcy pątników.**

Kto posiada te miejsca, jest kandydatem na kalifa. Stary Husejn, zwany „ojcem królów” (synowie jego panują w Iraku i Transjordanji) **nie umiał jednak we wszystkiem dogodzić Anglikom.** Gdy więc przed siedmiu laty dziki wódz ortodoksyjnych i purytańskich wahabitów, Abdul Azis Ibn Saud na czele Beduinów z Nedżu, napadł na Hedżas, Anglicy palcem nie ruszyli, by obronić swego sojusznika.

Wahabici z Ibn Saudem zostali panami Mekki i Medyny. Musieli jednak zawrzeć ciche porozumienie z „Intelligence Service”, skoro Anglicy łatwo pogodzili się z tym stanem rzeczy.

Gdy tymczasem coraz gorzej jest ze sprawami brytyjskiemi w Indjach i Egipcie, Colonial Office zabiega, **by mocną stopą stanąć w Arabji.** Ibn Saud nie jest zbyt pewny, zawszeć to wahabita, nienawidzący białych giaurów — **zjawia się** przeto na scenie politycznej „Jednooki” Ibn Rifada.

Niemało krwi przeleją jeszcze Arabowie, zanim linja Haifa—Akaba będzie zapewniona dla Wielkiej Brytanji!

Powstanie w Brazylji.

Trzydzieści tysięcy wojska maszeruje na Rio de Janeiro.

Nowy Jork, 1 sierpnia.

Ostatnie zwycięstwo pod Cunha, odniesione przez powstańców nad wojskami rządowemi, wywołało w całej Brazylji wrażenie piorunujące. Do połączonej armji powstańczej stanów Sao Paulo i Rio Grande do Sul napłynęły w ciągu ostatnich dni dziesiątki tysięcy ochotników.

W dniu 30 lipca, armja ta, wraz z korpusem gen. Alvarez, również zbuntowanego przeciwko rządom prezydenta Getulio Vargas, liczyła 30.000 ludzi, uzbrojonych bardzo dobrze. Armja powstańcza rozporządzała wielkiemi zapasami amunicji, dwoma pułkami artylerji polowej, oraz eskadrą ciężkich samolotów bojowych.

W sobotę po południu w okolicach miasta Santo Cruz doszło do wielkiej bitwy z wojskami rządowemi, które liczyły około 40.000 ludzi. Wojska powstańcze pobiły armję prezydenta Vargas na głowę, zdobywając olbrzymie tabory, artylerję oraz kilka tanków.

Kilka pułków rządowych przeszło na stronę powstańców z bronią w ręku, reszta cofa się w popłochu, w kierunku na Rio de Jeneiro. Armja powstańcza ściga ich z zamiarem uderzenia na miasto. Zarówno wśród powstańców jak i w szeregu najbliższych stanów, panuje niesłychany entuzjazm.

Powszechnie przypuszcza się, że prezydent Getulio Vargas ustąpi, nie dopuszczając do zbyt wielkiego rozwinięcia się wojny domowej.

Prez. Rzeczypospolitej w Gdyni

zwiedził marynarkę wojenną.

Gdynia, 1 sierpnia.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z całem otoczeniem, marszałkami sejmu i senatu i przedstawicielami władz państwowych wyruszył dziś rano na zwiedzanie urządzeń marynarki wojennej. Na pokładzie łodzi podwodnej „Wilk“ spotkali Pana Prezydenta dowódca dywizjonu łodzi podwodnych komandor podporucznik Poławski oraz dowódca „Wilka“ kapitan marynarki Mohuczy. Oprowadzali Pana Prezydenta po łodzi udzielając wyjaśnień kierownik marynarki — admirał Świrski, oraz dowódca floty komandor Unrug. Wspaniała postawa załogi, świetne wyekwipowanie łodzi w najnowsze zdobycze techniczne, niezwykła czystość i porządek wewnątrz łodzi wzbudziły podziw i zachwyt zwiedzających.

Pan Prezydent żywo interesował się szczegółami technicznemi. Następnie zwiedzono arsenał poczem Pan Prezydent i jego otoczenie wyruszyli motorówkami na ORP. „Wicher“, stojący na redzie. Na „Wichrze“ powitał Pana Prezydenta komandor Stankiewicz i dowódca „Wichru“ — Morgenstern. „Wicher“ z Prezydentem i otoczeniem na pokładzie wyruszył całą parą przy pięknej pogodzie w stronę Helu, gdzie łódź podwodna „Ryś“ wykonała szereg manewrów kilkakrotnie się zanurzając i wykonując inne ćwiczenia.

Katastrofa samochodowa pod Lublinem.

Dyr. fabryki Plage i Laśkiewicz ranny.

Lublin, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś po południu na szosie między Rykami a Garwolinem samochód osobowy, którym jechał dyrektor fabryki samolotów Plage i Laskiewicz p. Zakrzewski wpadł do rowu. Dyr. Zakrzewski oraz szofer zostali poranieni. Samochód uległ zupełnemu zniszczeniu.

Gen. Maa zabity

Paryż, 1 sierpnia.

Agencja Havasa donosi: Władze japońskie komunikują że gen. Maa przywódca ruchu antyjapońskiego w Mandżurji, **został w ubiegły piątek zabity podczas potyczki pod Ankuczen koło Hailun.**

W rzeczach generała znaleziono 20 sztab złota oraz dwie skrzynie banknotów japońskich. Oddziały japońskie, które brały udział w tej bitwie, opuściły Ankuczen w kierunku Hailun, zabierając ciało gen. Maa.

Niesłychane szykany policji gdańskiej

wobec mistrzyni tenisa Jędrzejowskiej.

Gdańsk, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś statkiem „Warszawa“ polsko - brytyjskiego towarzystwa okrętowego powróciła po dwu-miesięcznym pobycie w Anglji polska mistrzyni w tenisie Jędrzejowska. Ponieważ pociąg, którym Jędrzejowska miała odjechać do Krakowa odjeżdżał dopiero około godz. 20, Jędrzejowska pozostała na okręcie jeszcze do godz. 19, poczem wraz ze zrewidowanemi już przez władze celne bagażami miała odjechać na kolej. W chwili gdy rzeczy miały być złożone do taksówki zjawił się tajny agent policji gdańskiej i w niegrzecznej formie zażądał okazania mu dla rewizji ponownej, bagaży i rakiet. Pomimo wskazania przez Jędrzejowską, że na jej bagażu widoczne są znaczki odprawy celnej, agent najbardziej szczegółowo zrewidował cały bagaż i zatrzymał 6 z 8 posiadanych przez Jędrzejowską rakiet.

Okazany przez Jędrzejowską dokument ambasady polskiej w Londynie stwierdzający własność rakiet, agent policji nie przyjął do wiadomości, oświadczając że „nic go ten polski dokument nie obchodzi“. Ponowna rewizja zajęła około 40 min.“ Jędrzejowska nie zdążyła już na pociąg do Krakowa, co może utrudnić w następstwie wzięcie przez nią udziału w meczu tenisowym między Polską a Szwajcarją, który rozegrany będzie w piątek w Warszawie.

Towarzyszący Jędrzejowskiej starszy mechanik statku „Lwów“, Karszewski, został w czasie rewizji bagażu wydalony w niegrzeczny sposób przez policję z budki, w której odbywała się rewizja. O zajściu spisano w Komisarjacie Generalnym urzędowy protokuł.

Premjer Prystor

powrócił do Warszawy.

Warszawa, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pan Premjer Rady Ministrów Prystor powrócił do Warszawy z Gdyni, z uroczystości „Święta Morza Polskiego“ i objął urzędowanie.

Rozstrzelanie 44 komunistów w Peru.

LIMA, 1 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Jak donosi komunikat urzędowy 44 komunistów, którzy brali udział w rozruchach w mieście Trujillo w płn. części Peru zostało w dniu dzisiejszym straconych.

Nieudany lot na hydroplanie

lotniczki angielskiej.

Londyn, 1 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Angielska lotniczka Bruce w towarzystwie swego męża oraz jednego pasażera wystartowała dziś o godz. 14-ej z lotniska Cowes na olbrzymim hydroplanie „City of Portsmuth“ z zamiarem pobicia rekordu czasu pozostawania w powietrzu. Lotniczka zamierza pozostać w powietrzu przez cały miesiąc. Dotychczasowy rekord utrzymania się w powietrzu wynosi 23 dni. Według ostatnich wiadomości hydroplan City of Portsmuth zmuszony był planować w pobliżu Portsmuth po 50 minutach lotu, prawdopodobnie z powodu nadmiernego obciążenia hydroplanu.

Komuniści usiłowali demonstrować w Warszawie

Warszawa, 1 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Tak zwany „Dzień antywojenny“ organizowany tak jak w latach poprzednich przez komunistów **zakończył się** na terenie stolicy zupełnym fiaskiem. Komuniści usiłowali demonstrować w kilku punktach miasta, przeważnie w dzielnicach żydowskich. Demonstracje te nie zdołały skupić więcej niż 100 do 150 ludzi. Z chwilą pojawienia się policji demonstranci rozbiegali się w popłochu. Aresztowano 18 osób i odebrano kilka transparentów. Wysiłki komunistów zmierzające do nadania manifestacjom charakteru masowego i bojowego spełzły na niczem.

Francja rozbraja się

w powietrzu.

Paryż, 1 sierpnia.

W dzisiejszej prasie paryskiej znajduje się wiadomość, **jakoby minister lotnictwa Painleve wydał rozkaz częściowego rozbrojenia wojskowych samolotów francuskich, przeznaczonych do bombardowania.**

Samoloty te mają być przerobione na płatowce obserwacyjne. Rozwiązane pułki lotnicze byłyby wcielone do eskadr wywiadowczych.

„Echo de Paris“ gwałtownie atakuje min. Painlevego, nazywając jego zarządzenie niepoczytalnym wybrykiem.

Odprężenie w Rumunji.

Bukareszt, 1 sierpnia.

Maniu, wyrażając zgodę na ponowne objęcie przewodnictwa partji narodowo - chłopskiej w oświadczeniach, złożonych prasie, wyraził swe zadowolenie, iż stronnictwo to grupuje się dokoła osoby króla, który zechciał wysłuchać głosu narodu i dał mu okazję pokierowania jego losami przez zapewnienie swobody wyborów i możliwości wykorzystania praw konstytucyjnych.

Powrót Maniu na stanowisko przywódcy partji zaranistów wywołał jaknajlepsze wrażenie i spowodował odprężenie we wszystkich kołach.

Nieście pomoc najbiedniejszym

SPORT

Polska—Austrja.

Międzypaństwowy mecz bokserski w Łodzi.

12 października Polska rozegra jednocześnie na dwuch frontach dwa spotkania bokserskie międzypaństwowe: Polska—Austrja i Polska—Finlandja.

W związku z tem Polski Związek Bokserski zwrócił się z propozycją do ŁOBZ rozegrania meczu Polska—Austrja w Łodzi. ŁOZB powećmie w sprawie tego sensacyjnego meczu w najkrótszym czasie decyzję. O ile wypadnie ona twierdząco, byłby to pierwszy mecz bokserski międzypaństwowy rozegrany na terenie naszego miasta.

Mecz Polska—Finlandja ma się odbyć w Poznaniu.

Nie będzie w Łodzi

drużynowych mistrzostw bokserskich.

Jak już podawaliśmy, w połowie sierpnia miały się rozpocząć w Łodzi mecze bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu.

Obecnie dowiadujemy się, że termin zgłoszeń już upłynął i zgłosił się tylko jeden klub — IKP. Wobec tego w myśl odpowiednich przepisów — klub IKP zdobył tytuł drużynowego mistrza okręgu walkoverem i będzie reprezentować nasze miasto w walkach międzyokręgowych o tytuł mistrza drużynowego Polski.

Gry sportowe

o puhar p. Prezydenta.

W grach o puhar Pana Prezydenta niemal stuprocentowe szanse na zajęcie pierwszego miejsca w ogólnej klasyfikacji posiadają zespoły IKP, które rozegrały już nawet wszystkie mecze w koszykówkę i siatkówkę męską, zdobywając 9 punktów przy 1 straconym, również w grach żeńskich, które trwają nadal, prowadzi IKP.

Spotkanie kolarskie

Polska—Austrja:

W dniach 6 i 7 sierpnia rozegrany zostanie na torze dynasowskim w Warszawie mecz kolarski Polska—Austrja. Drużyna Austrji przysyła do Warszawy najsilniejszy zespół z Dusiką i Schafferem na czele.

Skład zespołu Polski nie został jeszcze ostatecznie ustalony, w każdym bądź razie w skład zespołu na 4 klm. mają wejść łodzianin Einbrodt oraz Michalak i dwaj długodystansowcy.

Wyścigi kolarskie

i motocyklowe w Helenowie.

W dniu jutrzejszym organizuje K. S. „Union-Touring" na torach Helenowa, od godz. 20-ej wieczorem wyścigi kolarskie i motocyklowe z udziałem najlepszych zawodników lokalnych.

Program jest niezwykle obfity i urozmaicony.

Kusociński mistrzem olimpijskim.

Polak najlepszy wśród najlepszych. — Chorągiew polska na maszcie olimpijskim. — Entuzjazm publiczności.

Los Angeles, 1 sierpnia.
(Tel. własny Republiki).

Z niezwykłem zainteresowaniem oczekiwany bieg na 10 klm. zakończył się wielkim wspaniałym triumfem polaka Kusocińskiego.

Do startu biegu na 10 klm., który był ostatnią konkurencja drugiego dnia Igrzysk stanęło 27 najlepszych zawodników świata.

Bieg zaczyna się w szalonem tempie. Początkowo zawodnicy biegną w zwartej grupie i dopiero na 1500 mtr. lepsi biegacze odgrywają się od zwartej grupy.

Na czoło wysuwają się Kusociński, Ischollo, Virtanen, niemiec Syring i południowo - zelandczyk Saviasan. Do 3000 mtr. Ischolo i Kusociński prowadzą na zmianę, jednakże Kusy na 3200 metrach odrywa się od groźnych finlandczyków.

Tempo biegu jest teraz mordercze i daje się zauważyć zmęczenie u finnów. Jedynie Kusociński jest niezmordowany Na 2500 metrów przed taśmą Kusociński znajduje się na przodzie, mając w tyle o 50 mtr. Ischollo i 250 metrów Virtanena.

Polak zwalnia teraz nieco tempo i Ichollo dochodzi go wśród wielkiego entuzjamu widzów.

Był to jednak tylko manewr ze strony Kusocińskiego, który pozwolił „wypompować" się przeciwnikowi i dopiero na ostatniem okrążeniu polak zerwał szalone tempo. Wśród grobowej ciszy rozpoczęła się szalona walka między Kusocińskim a Ichollo.

Jednakże „Kusy" dobrze rozłożył swoje siły i ku zdumieniu tysiącznych rzesz publiczności ze zdumiewającą świeżością przerwał pierwszy taśmę.

Ischollo znajdował się o 8 metrów w tyle za polakiem. Virtanen kończy bieg dopiero o 120 mtr. w tyle.

Dalej przybywają do mety Savidan, Syring i szwed Lindgre. Inni zawodnicy spóźnili się najmniej o okrążenie. Wśród hucznych braw i niebywałego entuzjazmu publiczności sztandar polski wjeżdża na maszt a orkiestra gra mazurka Dąbrowskiego.

Kusociński z trudem dostaje się do szatni, gdyż cisną się do niego polacy, by mu powinszować wielkiego sukcesu.

#

Los Angeles, 1 sierpnia.
(Tel. własny Expresuu).

W drugim dniu Igrzysk po uczczeniu zwycięzców z pierwszego dnia zawody rozpoczęły się przedbiegi na 400 metr. przez płotki.

W jednym z przedbiegów popisał się wspaniale amerykanin Healy, ustalając nowy rekord olimpijski w czasie 52.2.

Do siedmiu przedbiegów na 100 mtr. stanęła elita światowa sprinterów. W pierwszym przedbiegu zwyciężył Tolan (USA) w czasie 10.9, w drugim Simpson w trzecim — Jonath (Niemcy), w czwartym Luci (Argentyna) w piątym Metcarfe (USA), w szóstym Joubert (Poł. Afryka), w siódmym — Voshika (Japonja).

W pchnięciu kulą pierwsze miejsce zajął amerykanin Sexton — 16.005 mtr., 2) Rothert (USA) 15.67, 3) Douda (Czechy) 15,58, 4) Hirschfeld (Niemcy) 15,56. Heljasz wogóle nie był sklasyfikowany.

W międzybiegach na 400 metrów sensację stanowiło wyeliminowanie amerykanina Healy, który w przedbiegach ustanowił rekord olimpijski.

W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął kanadyjczyk Mac Naughott uzyskując 1,96 metrów przed amerykaninem San Ostell i Teoreidim.

Pławczyk wogóle niesklasyfikowany. W rzucie oszczepem dla pań zwyciężyła amerykanka Ditrichson, uzyskując 43,41 przed niemką Braumiller i niemką Fleischer.

Co piszą urzędowe „Izwiestja"

o polsko-sowieckim pakcie o nieagresji.

Pod tytułem „Sowiecko-Polski pakt o nieagresji" „Izwiestja" piszą we wstępnym artykule, że podpisanie paktu stanowi krok naprzód we wzajemnych stosunkach obydwu krajów.

Pisząc, że Polska po parafowaniu paktu czekała na Rumunję, by razem pakt podpisać, „Izwiestja" zaznaczają:

„Rząd rumuński, zachęcany przez wpływowe koła wojskowe, których przedstawicielem jest p. Tardieu, nie chciał podpisać paktu w razie nieprzyjęcia bezsensownego — zdaniem pisma — żądania uznania aneksji Besarabji wzamian za zobowiązanie nieagresji wobec ZSRR".

„W Polsce rozumiano — piszą dalej „Izwiestja" — że nie podpisując paktu, Polska występowałaby w roli jakiegoś dodatku do Rumunji, w roli kraju niemogącego samodzielnie regulować swej polityki zagranicznej. Niemożliwość takiej sytuacji stała się oczywistą dla kierowniczych kół polskich w rezultacie ostatnich doświadczeń na arenie międzynarodowej".

„Bezwątpienia—piszą dalej „Izwiestja" — dyplomacja polska zaczyna sobie zdawać sprawę, że słowo „przymierze" nie jest zawsze wyrazem faktycznych stosunków i nie zawsze zabezpiecza równouprawnienie. Zrozumienie to napewno odegrało niemałą rolę w decyzji podpisania paktu i zademonstrowania swej gotowości umocnienia pokojowych stosunków z ZSRR".

Należy zwrócić uwagę na następujący ustęp artykułu, brzmi on dosłownie:

„Związek sowiecki szczególnie dążył do pokojowych stosunków z Polską ponieważ rozumiał, że wspomnienia o carskim ucisku i innych zbrodniach caratu, popełnionych wobec narodu polskiego, wymagają ze strony ZSRR specjalnego poszanowania niepodległości Polski, polityki będącej w stanie zabezpieczyć pokój na wschodzie Europy. — Nie jest winą ZSRR jeśli dotychczas nie zapanowały przyjazne stosunki między obydwoma narodami. Niechaj pakt o nieagresji stanie się ich podstawą".

Uzdrowisko tylko dla zdrowych!

W miejscowości górskiej Villard de Lans we Francji mogą przebywać tylko ludzie zdrowi.

Paradoksalny napozór precedens stworzono we Francji w dziedzinie turystyki i wilegiatury — oto w miejscowości górskiej Villard de Lans, w okolicy Grenoble i Aix-les-Bains (Sabaudja) otwarto **uzdrowisko, do którego wstęp mają tylko i wyłącznie ludzie absolutnie zdrowi.**

Każdy przybywający do Villard musi na mocy rozporządzenia władz komunalnych **poddać się zbadaniu w ciągu 24 godzin od chwili przyjazdu przez komisję lekarską**, która orzeka bezapelacyjnie, czy kuracjusz lub letnik ma prawo przebywać w Villard. Chorzy na choroby zakaźne, umysłowe, wewnętrzne są bezwzględnie odrzucani przez komisję. Właścicielom hotelów, pensjonatów, willi wolno odnajmować pokoje na dłuższy pobyt tylko przybyszom którzy przedstawią w ciągu doby świadectwo zdrowia i pozwolenie na pobyt w Villard podpisane przez komisję lekarską.

Wszyscy hotelarze w Villers **podporządkowali się zgodnie tej drakońskiej ustawie**, która zatwierdzona została przez prefekturę, oraz znalazła uznanie ministerstwa zdrowia i higjeny.

Motywy, które kierowały inicjatorami tej inowacji, napozór dziwnej i surowej są **natury ściśle higjenicznej.** Wychodzili oni z założenia, że **ludzie przybywający dla odpoczynku i zdrowia na pewien czas do miejscowości uzdrowiskowych** powinni mieć gwarancję, iż **nie znajdą się w otoczeniu ludzi chorych zakaźnie, którzy mogą zarazki roznosić naokoło i zostawiać je wszędzie tam, gdzie chwilowo znajdują dla siebie lokum.** Z tej właśnie racji wstęp dla chorych zakaźnych jest bezwzględnie zakazany w Villard.

Inicjatorem głównym tej idei był profesor Nobecourt, znany internista paryski. On to zjednał dla swojej inicjatywy zgodę i pomoc lekarzy francuskich którzy zgodnie poparli projekt prof. Nobecourt i wywalczyli mu uznanie w opinii publicznej.

Na przyszłość według opracowanego już projektu w ministerstwie zdrowia, wszystkie uzdrowiska górskie i podgórskie mają być podzielone na 2 kategorje: na takie, które przyjmują chorych zakaźnych i takie, do których wstęp mają tylo zdrowi.

Główne wygrane

pożyczki budowlanej.

W dniu wczorajszym odbyło się ciągnienie 3-procentowej premjowej pożyczki budowlanej serji I.

Ogółem wylosowano 112 premji na ogólną sumę pół miljona złotych.

Główna wygrana **250.000 zł.** padła na Nr. **670.495.**

Wygrana **50.000 złotych** padła na **Nr. 430.397.**

Po **10.000 złotych** padło na numery: 955052 942095 288307 797893 200501 3543 217948 155290 717872 383895.

KRONIKA

SIERPIEŃ **2** WTOREK

Dziś N.M.P. Anielskiej
Jutro Zn.rel.św. Soczepana

Wschód słońca	3.58
Zachód słońca	19.29
Wschód księżyca	3.51
Zachód księżyca	20.12
Długość dnia	15.38
Ubyło dnia	1.05

Osobiste.

W dniu wczorajszym rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy **dr. Stanisław Skalski**, naczelnik wydziału zdrowotności publicznej w urzędzie wojewódzkim. Zastępować go będzie dr. Stefan Ładyński, inspektor lekarski urzędu wojewódzkiego.

* * *

Poseł Jakub Mincberg, prezes Gminy Żydowskiej wyjechał na czterotygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zniżka ceny chleba.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. kierownika Kałużyńskiego posiedzenie komisji cennikowej, dla ustalenia cen pieczywa.

Po krótkiej dyskusji zgromadzeni uchwalili obniżenie ceny chleba pytlowego o 12,5 proc. zaś ceny chleba razowego o 10 proc.

Wobec tej zniżki ceny chleba wynosić będą: pytlowy żytni za 1 kg. 35 gr., razowy — 30 gr. za 1 kg. (p)

Urlopy w sądzie.

(a) Z dniem wczorajszym rozpoczęli urlop wypoczynkowy:

Przewodniczcy II wydziału cywilnego wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi, s. Stefan Świderski.

Przewodniczący wydziału III handlowego wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi s. Jan Kiszmiszjan.

Wczoraj powrócili z urlopu i objęli urzędowanie:

Przewodniczący IV wydziału karnego wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi s. Antoni Illinicz.

Przewodniczący V wydz. karno-odwoławczego sądu okręgowego w Łodzi sędzia Marceli Wilecki.

Przewodniczący wydz. I cywilnego, wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi s. Jan Moskwa.

Koniec strajku

w „Schlösserowskiej Manuf."

W dniu wczorajszym, w związku z uregulowaniem przez zarząd firmy „Schlösserowska Manufaktura" większej części zaległych zarobków, strajkujący w większej liczbie podjęli pracę. Pozostali robotnicy, zatrudnieni będą w ciągu dnia dzisiejszego.

Tak więc zatarg we wspomnianej firmie, trwający niespełna tydzień został zlikwidowany. (p)

Od wczoraj:

obowiązuje ulgowa taryfa tramwajowa

Wolno palić w wagonach dodatkowych.

Z dniem wczorajszym, jak wiadomo, wprowadzono na tramwajach łódzkich zmianę w opłacie za przejazd w godzinach rannych.

Zmiana ta polega na tem, iż bilety ulgowe, **15-groszowe**, zostały w zasadzie zniesione dla pewnych kategoryj osób, jak przyjezdni, przygodni handlarze, kupcy, osoby korzystające z komunikacji tramwajowej dorywczo itd. **Natomiast utrzymany został system sprzedaży biletów ulgowych 15-groszowych robotnikom i urzędnikom, nauczycielom oraz innym pracownikom umysłowym, z rozszerzeniem granic korzystania z biletów ulgowych do godziny 8-ej minut 45 (dotychczas tylko do godziny 8-ej).**

Bilety ulgowe 15-groszowe dla robotników i pracowników umysłowych, zdążających do pracy, wydawane są **bez okazywania jakichkolwiek zaświadczeń.** Dowodem, wskazującym, iż dany pasażer jest pracownikiem, zdążającym do pracy, winno być **wykupienie kuponu na trzy przejazdy ulgowe, opłacane po 15 groszy za 1 przejazd, a zatem kosztujące w sumie 45 groszy.**

Kupony, wprowadzone w tym celu przez dyrekcję KEŁ., są dowjakiego rodzaju i różnią się zasadniczo między sobą w zakresie możliwości ich wykorzystywania. Pierwsza grupa — to **kupony niedatowane, opiewające na trzy przejazdy w jedną stronę, kosztujące 45 groszy.**

Taki bilet na trzy kursy w jedną stronę może być wykorzystany w ciągu jednego dnia, w czasie między godzinami **4-ta (wyjazd pociągów K.E.Ł. z remiz) — 8 min. 45.** Jeżeli ktoś chciałby w ciągu tych blisko pięciu godzin jechać sześciu różnemi tramwajami — może po użyciu jednego biletu na trzy przejazdy nabyć nowy kupon.

Druga grupa to kupony na przejazdy do pracy (w czasie od godz. 4 rano do godz. 8 min. 45) i z powrotem (godzina obojętna). Te kupony są już **datowane** i nie mogą być zużyte w ciągu jednego dnia, lecz w ciągu dni trzech lub więcej, przy przejeździe do pracy i z pracy. Cena takiego kuponu wynosi gr. 90.

Zaznaczyć trzeba, iż z dniem wczorajszym wprowadzona została również inna jeszcze inowacja: **konsumenci wyrobów tytoniowych uzyskali prawo palenia papierosów, cygar czy fajek w dodatkowych wagonach tramwajowych.**

Po likwidacji kuratorjum.

Delegacja Zw. nauczycielstwa polskiego interwenjować będzie w sprawie 30 etatów nauczycielskich.

W związku z likwidacją kuratorjum szkolnego w Łodzi została, jak wiadomo podjęta akcja przez niektóre koła nauczycielskie.

Akcja ta będzie prowadzona przez dwie grupy.

Do jednej grupy, która będzie spełniała czynności kierownicze należą: zarząd okręgowy związku nauczycielstwa polskiego, zarząd okręgowy stowarzyszenia chrześcijańsko - narodowe go nauczycieli szkół powszechnych, związek nauczycieli szkół zawodowych, związek zawodowy nauczycieli żydowskich szkół średnich i powszechnych, zarząd koła dyrektorów szkół średnich oraz T. N. S. W.

Przez komitet wyłoniony przez nauczycieli został zredagowany przed kilkoma dniami memorjał do ministerstwa w. r. i o. p., na którym to memorjale swoje podpisy złożyły już wszystkie wyżej wspomniane związki.

Drugą natomiast grupę stanowią pozostałe związki, sejmiki, instytucje kulturalne itd. w liczbie kilkudziesięciu, które również wyślą memorjał do ministerstwa.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu własnym **Związku nauczycielstwa polskiego (Andrzeja 4)** nadzwyczajne zebranie członków celem ustalenia składu delegacji, mającej się udać do Warszawy na audjencję z ministrem Jędrzejewiczem.

Przez aklamację zostali wybrani: wice-prezes okręgu **A. Zalewski**, przewodniczący zarządu oddziału Z. N. P. w Łodzi **T. Wasilewski i J. Sajda**, członek zarządu okręgowego Z. N. P.

Na zebraniu postanowiono wysłać delegację z memorjałem do p. ministra Jędrzejewskiego w początku przyszłego tygodnia.

Delegacja, położy nacisk głównie na sprawę przeniesienia 30 etatów nauczycielskich z Łodzi na prowincję, a w sprawie likwidacji kuratorjum zabierać będą głos delegacji jedynie „pro forma".

W ten sposób z dniem 1-go września nie to jest z początkiem nowego roku szkolnego cały okręg łódzki będzie podlegał definitywnie warszawskiemu kuratorjum.

Sprawa technicznej likwidacji kuratorjum szkolnego w Łodzi zostanie omówiona na konferencji 18 sierpnia b. r., która odbędzie się na terenie ministerstwa w. r. i o. p.

Ostre zarządzenia

w sprawie pracy cudzoziemców we Francji

Kontrolę w zakresie zatrudniania cudzoziemców sprawować będą oficerowie żandarmerji.

Uchwalona przez senat francuski ustawa o ochronie robotników francuskich i ograniczeniu pracy cudzoziemców posiada duże znaczenie dla emigracji polskiej, ze względu na wielką ilość polaków, zatrudnionych we Francji.

Na podstawie tej ustawy rząd uprawniony jest drogą dekretu wyznaczać odsetek robotników - obcokrajowców, którzy mogą być zatrudniani we wszystkich zawodach i we wszystkich gałęziach przemysłu. Każdy urząd państwowy czy samorządowy, zawierając umowę na przeprowadzenie robót publicznych, bądź też na dostawę materjałów obowiązany jest określić w umowie, jaki procent obcokrajowców zatrudnić może dany przedsiębiorca. Sprawa ta przed zawarciem umowy uzgodniona musi być z biurem pośrednictwa pracy odpowiedniego departamentu.

Wreszcie inowacją ustawy jest upoważnienie do kontroli w zakresie zatrudniania cudzoziemców oficerów żandarmerji, podczas gdy dotychczas kontrola ta podlegała inspektorom pracy.

Misje dworcowe

opieki nad kobietami.

Polski komitet walki z handlem kobietami i dziećmi udziela za pośrednictwem misyj dworcowych pomocy emigrantom oraz posiada dla samotnie podróżujących kobiet i dzieci schroniska noclegowe na dworcach w następujących miejscowościach: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Gdynia, Grodno, Grudziądz, Kalisz, Katowice, Kielce, Kraków, Leszno, Lublin, Lwów, Łódź, Ostrów, Poznań, Radom, Stanisławów, Tczew, Warszawa, Wilno, Zbąszyń.

W związku z tem syndykat emigracyjny poleca emigrantom, aby zwracali się o pomoc do członkiń misyj dworcowych z białożółtemi opaskami na rękawach. Przedstawicielki misyj znajdują się na wszystkich wymienionych dworcach.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127) A. Perelmana (Cegielniana 12), I. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dnia 30 Lipca r. b. rozstała się z tym światem w 23 wiośnie życia nasza najukochańsza córka i siostra

B.P.

RACHELA (ELA) GOLDBERŻANKA

FARMACEUTKA.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego dziś, we wtorek, dnia 2 Sierpnia o godz. 3 po południu.

O smutnym tym ciosie zawiadamiają zrozpaczeni 60—4 **Rodzice i Siostry**

TEATR MUZYKA SZTUKA

TRUPA WILEŃSKA W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś premjera doskonałej komedji amerykańskiej „Parnose", połączonej tańcami i śpiewami.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych wieczorem w dalszym ciągu świetna powodzeniowa farsa „Awantura w raju" z kapitalnym Michałem Zniczem.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

WTOREK, dnia 2-go sierpnia

11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bież.
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny. Transmisja z Warszawy.
12.45—14.10: Płyty gramofonowe.
14.10—15.40: Przerwa.
15.40—16.35: Płyty gramofonowe.
16.35—16.40: Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.
16.40—17.00: Odczyt p. t. „Kajakiem z wody na wodę" — wygł Józef Włodarkiewicz.
17.00—18.00: Popularny koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharm. Warsz. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego.
18.00—18.20: Odczyt p. t. „Z naszego wybrzeża", wygłosi prof. A Janowski.
18.20—19.15: Muzyka lekka i taneczna z restauracji „Europa" z Ciechocinka, ork. Karasińskiego i Kataszka.
19.15—19.35: Rozmaitości.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. Transmisja z Warszawy.
19.45—20.00: Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów.
20.00—21.50: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr K. Wiłkomirskiego, Stefan Frenkiel (skrz.) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie koncertu: Feljeton literacki p. t. „Rola krytyków" — wygłosi p. Wacław Rogowicz.
21.50—21.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
21.55—22.00: Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej.
22.00—22.40: Muzyka taneczna.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe.
22.50—23.30: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00. KOENIGSWUSTERHAUSEN. — „Lohengrin" — opera Wagnera (akt I-szy). Tr. z Sopot.
20.30. BERLIN. „Der abenteuerliche Simplizissimus des Christoph von Grimmelshausen" — słuchow. Emila Burri.
20.30. MEDJOLAN. „Il Signore della Gardenia" — operetka Dall'Argine.
21.00. BRUKSELA. Koncert symfoniczny z Kursalu w Ostendzie.

Ubezpieczenie robotników łódzkich.

Specjalne delegacje wyjeżdżają do ministerstwa opieki społecznej.

(i) Jak wiadomo, związki zawodowe włókniarzy w Łodzi, podjęły energiczną akcję, mającą na celu zabezpieczenie praw robotników do otrzymywania zasiłków w wypadku utraty pracy.

Nowa ustawa bowiem, która weszła w życie w dniu 11 lipca b. r. postanawia, że tylko ci robotnicy, którzy pracować będą przez 26 tygodni po 6 dni w tygodniu, mogą ubiegać się po utracie pracy o zasiłki.

Tymczasem w Łodzi, jak wiadomo, we wszystkich zakładach przemysłowych pracuje się 4 i 5 dni w tygodniu. Wynikałoby z tego, że robotnicy łódzcy, mimo, że płacą składki do Funduszu Bezrobocia, nie mogliby korzystać z zasiłków.

Przed kilku dniami do ministerstwa opieki społecznej udała się w tej sprawie delegacja związku „Praca" z posłem Waszkiewiczem na czele.

Delegacja przedłożyła p. wiceministrowi Rożnowskiemu postulaty robotników łódzkich, prosząc o wydanie noweli do obowiązującej ustawy, w przeciwnym wypadku nikt z robotników łódzkich nie będzie korzystał z zapomóg.

P. wicemin. Rożnowski obiecał sprawą tą zainteresować się i o ile możności ją poprzeć.

W związku z tem w bieżącym tygodniu odbędą się zebrania delegatów fabrycznych we wszystkich organizacjach zawodowych włókniarzy.

Na zebraniach tych ułożone będą memorjały do ministerstwa opieki społecznej, w których związki zawodowe prosić będą, aby z uwagi na wyjątkową sytuację w Łodzi ministerstwo wydało zarządzenie, ustalające 26 tygodni niepełnych, jako podstawę do wypłacania zasiłków bezrobotnym.

Memorjały te zawiozą specjalne delegacje do Warszawy.

Proces komunistyczny.

Jeden oskarżony skazany na 1 rok więzienia — pozostali uniewinnieni.

W dniu 4 marca r. b., około godziny 22-ej Adam Olkusz (Nowo-Sikawska 16) i Henryk Stolarczyk (Nowo-Łagiewnicka 18), przechodząc ulicą Dworską spostrzegli czworo młodych ludzi, zajętych przypinaniem do parkanu przy ul. Dworskiej 52 afisza o treści komunistycznej.

„Tapicerzy" komunistyczni, widząc że są obserwowani, rzucili się do ucieczki. Wszystkich jednak zdołano zatrzymać i wczoraj, w związku z powyższem zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi: 18-letni Szymsla Sieradzik, 22-letnia Rachela Krygier, 16-letni Jakub Jakubowicz oraz 21-letni Szymon Bielawski.

Oskarżeni do winy nie przyznali się.

Zgromadzone na rozprawie dowody obciążały wyłącznie Sieradzkiego, wobec czego sąd skazał go na 1 rok twierdzy pozostałych zaś, z braku dostatecznych dowodów winy, uwolnił od kary. (p)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, siostra, bratowa i ciotka

Ś. P. Justyna z Kuczyńskich KOWALOWA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się we wtorek, dnia 2 sierpnia o godzinie 3 pp., o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

40—2 **Córka i Rodzina**

Rejestracja bezrobotnych robotników

na państwową zapomogę doraźną za sierpień r. b.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 1 sierpnia r. b. rozpoczęło się przyjmowanie zgłoszeń bezrobotnych robotników fizycznych na państwową zapomogę doraźną.

Prawo do zapomogi doraźnej przysługuje tylko tym bezrobotnym, którzy:

1) mają rodzinę na wyłącznem utrzymaniu i zamieszkują na terenie m. Łodzi przynajmniej od dnia 1 stycznia roku 1931,

2) wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia po dniu 1 stycznia 1931 r. i otrzymali zapomogę doraźną w ubiegłych miesiącach,

3) nie korzystają ze świadczeń Kasy Chorych,

4) nie pobierają zapomogi, ani renty inwalidzkiej,

5) nie posiadają majątku, ani jakichkolwiek dochodów stałych lub niestałych, równych lub przewyższających ew. zapomogę.

Nie może otrzymać zapomogi żaden bezrobotny, który nie otrzymał jej w miesiącu lipcu.

Również nie mają prawa do zapomogi bezrobotni, w których rodzinie choć jeden członek pracuje lub zarobkuje, albo posiada jakiekolwiek źródła dochodów.

Samotni prawa do zapomogi nie mają. Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się w lokalach Urzędu Zasiłkowego przy ul. Żeromskiego nr. 44, w godzinach od 8-ej min. 15 do 14-ej, według następującego porządku:

Dziś, we wtorek, dn. 2 sierpnia rb., litery: K, L, Ł, M, N, O, P.

Środa, dnia 3 sierpnia rb., litery: R, S, T, U, W, Z, Ż.

Bezrobotny, zgłaszając się po zapomogę, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,

2) legitymację PUPP., stwierdzającą fakt zgłaszania się do kontroli stałej przynajmniej raz w ciągu ostatnich dwuch tygodni,

3) bezwzględnie książkę obrachunkową swoją i członków rodziny, będących we wspólnem gospodarstwie domowem,

4) książkę Kasy Chorych swoją i członków rodziny, wspólnie gospodarujących.

Administratorzy domów

prosza o podwyżkę pensyj.

(i) Jak się dowiadujemy, administratorzy domów łódzkich postanowili wysunąć żądanie **podwyższenia im płac przez właścicieli nieruchomości.** Żądanie to motywują oni w ten sposób, iż po wprowadzeniu nowej ustawy meldunkowej, dochody ich zmalały do minimum i obecnie pensje, które otrzymują ,nie wystarczają im na utrzymanie.

Twierdzą oni, że dotychczas głównym ich źródłem dochodów były dodatki, pobierane przez nich do każdego wyciągu i opłaty, otrzymywane za każdy meldunek. Obecnie **wyciągi zostały całkowicie skasowane, a wszelkie czynności muszą być na mocy przepisów, wykonywane bezpłatnie.** Z tych względów zasadnicza ich pensja już im nie wystarczy i dlatego też postanowili gremjalnie wystąpić do związków właścicieli nieruchomości, prosząc o podwyżkę płac.

„Dzień antywojenny"

nie udał się.

Wczoraj, w rocznicę wybuchu wojny światowej, zarówno w Łodzi, jak we wszystkich innych miastach Polski oraz poza obrębem naszego kraju, organizacje komunistyczne zorganizowały obchód „dnia antywojennego".

Wobec zdwojonej w związku z tem czujności policji — żadnych zgromadzeń ani manifestacyj nie zorganizowano.

Trzej kolporterzy schwytani na gorącym uczynku rozrzucania odezw komunistycznych, zostali zatrzymani. (p)

Podpalacz-zagadkowy zbrodniarz.

Groźny żywioł wydobywa utajone w głębiach podświadomości instynkty, czyniąc z ludzi igraszkę w ręku nieznanych mocy.

Podpalacz dla zysku doraźnego.—Jednostki, czujące wstręt do zbrodni i oszustwa, nieraz podpalają dla premji asekuracyjnej. — Podpalacz bezinteresowny.

W przedziwnym panopticum zbrodni, w niesamowitym gabinecie masek i figur typów przestępczych, napotykamy różne zjawy, **które przejmują nas strachem i lękiem.** Lecz ze wszystkich tych potwornych wizyj, które natychmiast wywołują w naszej wyobraźni obrazy pełne bólu i trwogi najbardziej przeraża nas **podpalacz.** On to **za jednem potarciem zapałki** sieje wokoło złowrogi żywioł pożogi i ruiny, nędzy krzywdy i zniszczenia, a jakże często, najbardziej potworną ze wszystkich postaci — **mordu.** Kryminolog ze szczególnem napięciem bada tutaj dziwaczne misterjum zbrodni. Psycholog z większem niż zazwyczaj skupieniem zanurza sondę, aby zgłębić tajniki zawiłej i pełnej mrocznych ciemni duszy złoczyńcy.

Czy intencje i pobudki czynu sprawcy podpalenia są dla nas najzupełniej **jasne i zrozumiałe,** czy też pokrywa je **święta tajemnica konfesjonału i gabinetu obrońcy.**

Czy ręką złoczyńcy kierowała chciwość i pokusa wydobycia z bogatego trzosu potężnych towarzystw ubezpieczeniowych premji asekuracyjnej, lub **zagmatwane przeżycia chorej psychiki nie miały za swój punkt** wyjścia osiągnięcie **doraźnego grubego zysku,** zawsze jest jakaś ukryta sprężyna, która wiodła ułomną wolę ludzką do osiągnięcia swoich celów, **takiemi właśnie krętemi i opacznemi drogami** i tyle zła i grozy kryjącemi w sobie zaułkami?

Nie ulega wątpliwości, iż do zbrodni podpalenia uciekają się niekiedy i **takie jednostki,** których etyka lub wrodzony wstręt do zbrodni **wzdragałaby się przed każdą inną jej postacią,** bez względu na rozmiary doraźnego zysku, jakie mogłaby ona im przyczynić. Podpalacz, który ze **wstrętem otrząśnie** się na samą myśl o popełnieniu dla podratowania zagrożonych finansów kradzieży, przywłaszczenia, sfałszowania dokumentów lub oszustwa karalnego, który nietylko nie szuka żadnych okazyj w tym kierunku, ale nawet w razie nadarzającej się sposobności **znalazłby w etyce swojej dość hamulców,** któreby go przed czynami takiemi **uchroniły, jednak bez żadnej żenady popełnia wielokrotne przestępstwo,** którego czynnikami składowemi są zarazem **i oszustwa.** Szkodę na rzut towarzystwa aeskuracyjnego i uszkodzenie cudzego mienia (gdy pożar własnych rozszerza sie na cudze domostwa), i wreszcie nie cofa się przed możliwością pozbawienia życia albo ciężkiego **okaleczenia ewentualnych ofiar pożaru,** co w razie nastąpienia wypadku karane, jest przez współczesne kodeksy narówni **ze świadomem zabójstwem albo świadomem uszkodzeniem ciała** (t. zw. dolus eventual's).

Podpalenie może istotnie być przygotowywane i wykonane w ten sposób, aby sama zbrodnia nie wywoływała większych podejrzeń. Zazwyczaj jednak podpalacz zapomina o istnieniu maksymy: is fecit cui prodest — przestępstwo popełnił ten, komu ono **wyszło na korzyść,** zapomina, że w tego rodzaju wątpliwych przypadkach, gdy sama zbrodnia zaciera doszczętnie wszelkie ślady, **zamieniając w zgliszcza każdy ewentualny corpus delicti,** maksyma ta **musi być jedynym drogowskazem dla władz i dla sądu.**

Najczęstszym bodźcem dla podpalania **jest chęć budowania za cudze pieniądze.** Kryminalistyka niemiecka notuje niesamowitą próbę rozwiązania nie tak trudnego dawniej problemu budowlanego, mianowicie, gdy burmistrz pewnego miasteczka został oskarżony o to, **iż celowo przyczynił się do podpalania domostw miasta, by przez stawianie nowych budowli podnieść wydatnie jego wygląd estetyczny.** Podobnie ma się rzecz z częstemi pożarami młynów, fabryk etc. Gdy właściciel **nie cofa się przed zbrodnią,** aby móc dokonać inwestycyj i zakupów nowoczesnych urządzeń, które umożliwiłyby mu skuteczną walkę z konkurentami podpalenia.

Bywają jednak wypadki, w których trudność odnalezienia sprawcy ma za **przyczynę brak bezpośrednich pobudek,** a raczej gdy **znamieniem zbrodni jest** nielicująca z tego rodzaju przestępstwem, bezinteresowność. Kroniki sądowe przytaczają zadziwiający wypadek. Mianowicie ktoś zajmował sam mieszkanie w starym dość już zrujnożyłwanym domu. Właściciel domu skarżył się niejednokrotnie przed swoim lokatorem, że będzie zmuszony wkrótce dokonać ogromnie kosztownego remontu dla ustrzeżenia swego domu przed zawaleniem się i ruiną, możliwe, że będzie musiał stracić znaczną sumę, sprzedając swój domek za bezcen. Lokator, który bynajmniej nie pozostawał ze swoim gospodarzem w szczególnie zażyłych stosunkach, okazał mu tę „grzeczność" **i podpalił mu dom.** Przewód sądowy nietylko nie ustalił **udziału w tem właściciela,** lecz ponad wszelką wątpliwość stwierdził jego **całkowity brak winy i udziału w czynie.**

Niewiadomo więc, czy w sprawie tej przyczyną podpalenia był **fałszywy lub przesadny altruizm, czy głupia ciekawość** dowiedzenia się jak wygląda w rzeczywistości **zaspokojenie cudzej zachcianki** żywionej potajemnie, dość, że sądy stanęły przed trudnem zagadnieniem, czy można mówić o oszustwie, wobec tego, że podpalacz **nie dążył** do osiągnięcia korzyści majątkowej lub **uszkodzenia cudzego mienia,** skoro nastąpiło to za **zgodą** właściciela i wreszcie — czy należy wypłacić w tym wpadku premję asekuracyjną?

Groźny żywioł wydobywa utajone w głębiach podświadomości instynkty, czyniąc z ludzi igraszkę w ręku nieznanych mocy. Podpalacz **bardziej, niż każdy inny zbrodniarz** jest żywym argumentem, przemawiającym na korzyść teorji detezministycznych w kryminologji.

Adam Konarski.

Interesujący projekt rodziców

w sprawie utworzenia w każdej szkole centrali wymiany podręczników.

Akcja ta musi rozpocząć się niezwłocznie.

(i) Jeszcze trwają ferje letnie, ale już w bieżącym tygodniu rozpoczną się we wszystkich szkołach łódzkich przygotowania do nowego roku szkolnego. **Rozpocznie już swe urzędowanie kancelarja szkolna,** która będzie przyjmowała zapisy nowych uczniów i przeprowadzi rejestrację dotychczasowych. Czynna też będzie dyrekcja. A za cztery tygodnie rozpocznie się nowy rok szkolny.

W związku z tem **w dniu wczorajszym do redakcji naszej zgłosiło się grono rodziców młodzieży szkolnej.** Przyszli, by za naszem pośrednictwem zaprojektować pewien plan, wagi bardzo doniosłej.

Jak wiadomo, na początku każdego roku szkolnego **największą troską rodziców jest sprawa zaopatrzenia dzieci w nowe podręczniki szkolne.** Ogólne zubożenie z powodu kryzysu jest tak wielkie, że kupno nowych podręczników stanowi dla większości rodziców ciężar niepomierny. Można wprawdzie kupić w antykwarni książki używane, jednak różnica między cenami książek nowych a używanych, nie jest wielka. Nadto książki nabyte w antykwarni, często są rozsadnikami chorób epidemicznych.

I oto rodzice wysunęli projekt, który powinien być zrealizowany w ciągu bieżącego miesiąca. Stanowi on bowiem najracjonalniejsze rozwiązanie tego zagadnienia. Wiadomo, że uczniowie którzy przechodzą do klasy wyższej, już swych podręczników z poprzedniego roku nie potrzebują. I dlatego rodzice **projektują stworzenie w każdej szkole, przy samopomocy szkolnej, centrali wymiany podręczników.**

Uczniowie klasy niższej orzymywaliby podręczniki od uczniów, którzy przeszli do klasy wyższej. Tak działoby się od klas najmłodszych do najstarszych. Do wszystkich książek rodzice dopłacaliby pewną minimalną kwotę, a zebrana w ten sposób suma umożliwiłaby nabycie książek szkolnych dla uczniów najstarszej klasy.

Suma ta wystarczyłaby również na kupno używanych podręczników dla uczniów, którzy nie otrzymają książek z samopomocy, **może się bowiem zdarzyć, że do klasy następnej przeszła większa ilość uczniów, aniżeli było w tej klasie w poprzednim roku.**

W ten sposób książki **kosztowałyby każdego bardzo niewiele** i na taki wydatek **mogliby sobie pozwolić wszyscy rodzice.** Byłoby to wprost dobrodziejstwem dla biedniejszych, którzy i tak muszą sobie od ust odejmować, by kształcić swe dzieci w szkołach średnich.

Według projektu rodziców, **wymianą tych książek zajęłaby się, jak to już zaznaczyliśmy, samopomoc szkolna.** Samopomoc ta mogłaby dokładnie obliczyć wieloma podręcznikami dysponuje, wile jej jeszcze brak, ile potrzeba pieniędzy na brakujące książki i jaką sumę musieliby płacić rodzice uczniów przy zamianie. Poza tem samopomoc mogłaby wejść w kontakt z antykwarniami, uzyskując od nich przy zbiorowych zamówieniach, większe rabaty.

Na tem jednak rola samopomocy nie skończyłaby się. **Musiałaby ona zająć się również dezynfekcją książek, dla uniknięcia szerzenia się chorób zakaźnych w szkołach.**

Projekt rodziców zasługuje na zainteresowanie się nim władz szkolnych. Dyrekcje, które zaczną urzędować już za kilka dni, **powinny poczynić odpowiednie przygotowania do akcji zamiany książek w szkołach.** Przy takiem bowiem rozwiązaniu kwestji zarówno rodzice, jak i młodzież szkolna **zyskaliby podwójnie.** Pierwsi — nie byliby zmuszeni do **wydatkowania większych kwot pieniężnych, a uczniowie — otrzymywaliby książki dezenfekowane i w dobrym stanie.**

Echa bójki na pl. Tamfaniego.

Trzej amatorzy wódki zostali skazani na miesiąc aresztu.

(as) Panowie Gałązkowski Czesław i jego brat Mieczysław, Jerzy Dąbrowicz i Józef Koszade, dwaj pierwsi z przezwiskiem „Smoluch", czego nie było widać wczoraj w sali sądowej — to ludzie nawskroś trunkowi. Obaj bracia Smoluchy już byli kilkakrotnie karani. Za co?... Wiadomo za co: tu bójka tam awantura, tutaj znów komuś pod żebro nożem... Wszystkiemu winien ten gazunio kochany...

Czterej trunkowi panowie odpowiadają przed sędzią Jasionowskim jako przewodniczącym za to, że nadmier chęci do czynu i do picia w dniu 12 marca wyładowali na osobie Mieczysława Sypniewskiego — zresztą najbliższego kuzyna Smoluchów.

Rzecz się działa na rynku Tanfaniego, gdzie ludzie dużo piją, dużo się biją i mało handlują, choć to jest plac tylko do handlowania przeznaczony. Bracia zagadnęli kuzyna, czy nie zechciałby im postawić butelczyny. Kuzyn — wyrodny musiał być to kuzyn — odmówił. Za to panowie bracia i ich dwaj towarzysze wciągnęli go do bramy, jeden dał mu w brzuch bykiem drugi poczęstował kułakiem w twarz panią Nikodemską, która się za Sypniewskim ujęła, a potem wszyscy zbiegli. Sypniewskiego odwiozło pogotowie...

Sypniewski wyjaśniał sądowi szczegółowo jak go młodzi napastnicy próbowali ograbić, jak „siłą rzeczy" nie mógł się bronić, gdyż miał do czynienia z nieprzyjacielem pod względem liczebnym znacznie silniejszym i jak wreszcie zamiast wrócić do domu z gołębiami, po które się na plac Tanfaniego wybrał — musiał „siłą rzeczy" (Sypniewski lubi ten zwrot) wrócić w karetce pogotowia i bez gołębi.

Oskarżeni nie przyznawali się do niczego: byli pijani. Trzej pierwsi zostali skazani po miesiącu aresztu, Koszade został uniewinniony. (g)

Województwo łódzkie pobiło rekord

w ilości zawartych małżeństw.

W ciągu pierwszego kwartału roku bieżącego zawarto w Polsce ogółem 83.195 małżeństw, t. j. o 5.670 małżeństw więcej, niż w kwartale poprzednim.

Największą liczbę małżeństw mianowicie 8.471 zawarto na terenie województwa łódzkiego. Na drugiem miejscu pod względem ilości zawartych małżeństw znajduje się województwo **kieleckie,** w którem zawarto 7.700 małżeństw.

W województwie lwowskiem zawarto 7.418 małżeństw, w wołyńskiem 6552 w lubelskiem 6420, w warszawskiem 6131, w stanisławowskiem 5631, w krakowskiem 5077, w białostockiem 4514, w wileńskiem 4238, w poznańskiem 4161, w poleskiem 3602, w tarnopolskiem 3596, w nowogródzkiem 2861, w śląskiem 2256, wreszcie w województwie pomorskiem 2126 małżeństw.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego..

Zaległości podatkowe

ulegające umorzeniu.

Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem ministra skarbu które wchodzi w życie z dniem dzisiejszym za należności nieściągalne uważa się należności wymierzone, nałożone lub w inny sposób ustalone w markach polskich oraz należności, których termin płatności upłynął przed 1 stycznia 1932 roku, o ile prowadzona celem ich ściągnięcia egzekucja pozostała bezkuteczna z powodu zupełnego braku majątku u zobowiązanego wzgl. u osób odpowiedzialnych za te należności. Do ustalenia nieściągalności należności, powołane są komisje, w skład których wchodzą: przedstawiciel urzędu skarbowego, jako przewodniczący, przedstawiciel wierzyciela oraz przedstawiciel dotychczasowej władzy egzekucyjnej.

Komisja roztrzyga sprawy większością głosów, przyczem służy jej prawo przeglądania ksiąg, dokumentów oraz akt u wierzyciela i u dotychczasowej władzy egzekucyjnej. Sprawy o należności, które zostały przez komisje uznane za nieściągalne, winny być w ciągu dwuch tygodni po ustaleniu ich ściągalności, przekazane właściwemu urzędowi skarbowemu.

Opłaty

za czynności celne.

Izba przemysłowo-handlowa zwraca uwagę, iż w Dzienniku Ustaw opublikowano rozporządzenie ministra skarbu, które normuje opłaty za wykonywanie czynności przez funkcjonarjuszy zarządu ceł, poza godzinami urzędowemi lub poza obrębem miejsca urzędowego jak również za strzeżenie i konwojowanie towarów. W myśl przytoczonego rozporządzenia, do czynności wykonywanych przez funkcjonarjuszy celnych, za które strony zainteresowane są obowiązane uiszczać opłaty specjalne, należą czynności związane z nadzorami:

1) nad wolnemi składami, służącemi do przechowania zagranicznych nieoclonych towarów, 2) nad towarami sprowadzanemi z zagranicy w obrocie uszlachetniającym czynnymi biernym, 3) nad towarami, sprowadzanemi z zagranicy z zastosowaniem ulg celnych.

Ponadto opłatom specjalnym podlegają czynności dokonywane poza godzinami urzędowemi lub poza obrębem miejsca urzędowego. (c)

Dom bankowy Seligmann

zawiesił wypłaty.

Jeden z największych niemieckich domów bankowych Leopold Seligman w Kolonji zawiesił wypłaty. Firma egzystowała od roku 1811, a więc zgórą 120 lat i posiadała w czasach dobrej konjunktury duże wkłady. W okresie kryzysu interesy firmy coraz bardziej się psuły, a ostateczny cios zadał jej stały odpływ wkładów, który zaznaczył się szczególnie silnie w ostatnich miesiącach.

Dalszy spadek produkcji cynku.

Światowa produkcja cynku wynosiła w czerwcu r. b. 62.468 tonn, wobec 66.024 t. w maju r. b., a 84.138 t. przeciętnie miesięcznie w roku 1931.

Upadek produkcji obuwia

w Rosji.

Według oficjalnych danych, produkcja obuwia w ZSSR. w pierwszem półroczu znacznie się zmniejszyła w stosunku do pierwszego półrocza r. 1931. Fabryki obuwia wyprodukowały zamiast 44 miljonów tylko 36 miljonów par obuwia. „S,ojuskoz" przypisuje ten ubytek niedostatecznemu dostarczeniu fabrykom surowców.

Nieuczciwa konkurencja

w handlu przędzą.

Przy sprzedaży przędzy wełnianej (włóczki) sporadycznie przejawiają się objawy nieuczciwej konkurencji, polegającej na tem iż sprzedaje się przędzę wełnianą w paczkach o wadze wykazującej do 30 proc. różnicy, od wagi oznaczonej na etykiecie, względnie wprowadza się ją na rynek w opakowaniach nie zawierających oznaczenia wagi ani też źródła pochodzenia. W związku z tem izby przemysłowo-handlowe w Poznaniu i Łodzi, po zasięgnięciu opinji sfer przemysłowych i handlowych o konieczności ustawowego uregulowania tej sprawy, postanowiły wystąpić z wnioskiem o wydanie rozporządzenia rady ministrów na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, które uregulowałoby obrót przędzą wełnianą, półwełnianą (z wyjątkiem nici do szycia) przeznaczona do sprzedaży w handlu detalicznym.

Odnośny projekt, który został już w szczegółowej formie opracowany nakłada na przetwórców i handlujących obowiązek oznaczenia miary i wagi wymienionej przędzy w jednostkach, odpowiadających przepisom dekretu o miarach; przy równoczesnem oznaczaniu jej pochodzenia. Ponadto zawiera on zakaz używania przy oznaczaniu miary słów „circa" i „około" i wreszcie ustala stosunek procentowy odchyleń dopuszczalnych ze względu na własności przędzy. (c)

Wysokie ceny surowców

powodują drożyznę przędzy.

Wielokrotnie już donosiliśmy o narzekaniach drobnego przemysłu włókienniczego na zbyt wysoki poziom cen przędzy zarówno wełnianej, jak i bawełnianej.

Z uwagi na to, przeprowadzone zostały dociekania, które udowodniły, iż podstawą wysokich cen wspomnianych półfabrykatów jest wysoki poziom cen surowców w Polsce, w porównaniu do zagranicznych rynków. Tak naprz. bawełna w Łodzi kosztuje **o 16 procent więcej** aniżeli w Niemczech oraz w Anglji, o 14 proc. wiecej aniżeli we Francji i o **29 proc. więcej niż w Stanach Zjednoczonych.** Analogicznie cena wełny w Polsce droższa jest o 8 procent aniżeli w Niemczech, o 10 proc. droższa aniżeli we Francji i o 50 proc. droższa aniżeli w Anglji. Jedynie wyższe jeszcze niż w Polsce są ceny wełny w Stanach Zjednoczonych. (c)

Niezwykłe warunki dostawy

dla kolei jugosłowiańskich.

Z okazji rozpisanego przetargu na dostawę 35 wagonów silnikowych dla jugosłowiańskich kolei państwowych, fachowa prasa niemiecka podnosi charakterystyczne dla obecnych stosunków niezwykłe warunki finansowe wymienionej dostawy i ich charakter uniemożliwiający udział w konkurencji.

Warunki, o których mowa, przewidują: 1) składanie ofert w dinarach bez określenia stosunku tej waluty do jakiejkolwiek innej wartości, 2) pozostawienie 10 proc. kaucji gwarancyjnej na cały czas trwania wypłaty należności za dostawę, 3) przyjęcie zapłaty w 20 ratach półrocznych z których pierwsza przypada na moment ukończenia dostawy całkowitego materjału.

Jeżeli się zważy kolejno według przytoczonych warunków dzisiejszą niepewność walut i uciążliwe i rygorystyczne ograniczenia dewizowe, a wreszcie rozmiar ryzyka i koszt kapitału, to stanie się jasnem, że spełnienie podanych wyżej warunków wykracza poza ramy jakiejkolwiek zdrowej kalkulacji.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był w dalszym ciągu bardzo mały, przy tendencji dla dewiz nieco mocniejszej. Kursu oficjalnego dolara gotówkowego nie notowano, wypłatę telegraficzną na New York zanotowano bez zmian po kursie 8.928. Kursy dewiz notowano: New York 8.923, Londyn 31.33—31.35, Paryż — 34.97, Praga — 26.41, Szwajcarja — 173.85, Włochy — 45.40 Holandja — 359.30, Belgja — 123.95. W tranzakcjach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po 212. — obrotach pozagiełdowych za markę niemiecką w gotówce płacono po 210.85, funt angielski 31.34, dolar gotówkowy 8.90, dolar złoty — 8.91 i trzy czwarte, rubel złoty 4.71 i pół, rubel srebrny — 1.42, bilon — 0.60.

AKCJE. Na rynku akcyjnym w dalszym ciągu zastój. Bank Polski natowano po 71 Ostrowiec po 19, a za Lilpopy chciano płacić 11.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla państwowych papierów procentowych zaznaczyła się dziś tendencja słabsza przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. inwestycyjna zw. 96.60, dolarówka 48.50—48.25 — 48.70, 5 proc. konwersyjna 36, 7 proc. stabilizacyjna 48.50—49.50—49, 10 proc. kolejowa 101. Drobną tranzakcję zawrato 3 proc. budowlaną po 34.50. Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych tendencja naogół bez zmian przy większych obrotach dla 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 7 proc. ziemskie dolarowe 46.50, 4 i pół proc. ziemskie 37.75, 8 proc. m. Warszawy 55.67—56 w odcinkach 1000-złotowych 56.50—57, 8% m. Łodzi — 55.90, 8 proc. 50.50.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1298 tonn, w tem żyta 800 ton. Usposobienie spokojne. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto 16—16.50, pszenica jednolita stara 25.50—26, pszenica zbierana stara 24.50—25, owies jednolity 23—24 zbierany 19—20, jęczmień na kaszę 17 17.50, groch palny jadany 27.30, groch „Victoria" 27—30, rzepak nowy zimowy 31—33, siemię lniane bazis 33—35 mąka pszenna luksusowa wymiału 40—50 procent 43—48, mąka pszenna 4/0 50 do 60 proc. 38—43, mąka żytnia pytlowa wymiału 50—60 proc. 30—33, mąka żytnia iłkowa wymiału po 50 proc. 24—26, żytnia razowa wymiału 95 proc. 23—25, otręby pszenne szale 13—13.50, otręby pszenne średnie 12.50—13 żytnie 9—10, kuchy lniane 19—20, rzepakowe 16—16.50, słonecznik. 16—16.50.

Ulgi celne przy imporcie

Ministerstwo przemysłu i handlu zakomunikowało izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi, iż komitet ekonomiczny rady ministrów w dniu 28 b. m. powziął uchwałę, zalecającą uzależnienie stosowania wszelkich ulg celnych i w miarę możności pozwoleń przywozowych od przewozu importowanych towarów przez porty polskie. W myśl tej uchwały podobne zalecenia dotyczą również wypadków, w których jest stosowana pomoc eksportowa.

Komunikując o powyższem, ministerstwo przemysłu i handlu zaleciło izbom przemysłowo-handl. badać poszczególne wnioski o ulgi celne i pozwolenia przywozu pod kątem widzenia zezwalającym na ustalenie, czy przewóz nie może być uskuteczniony przez porty polskie. (c)

Rynek przędzy baw.

Na podstawie danych uzyskanych w zrzeszeniu producentów przędzy bawełnianej w Polsce, stan zapasów przędzy na tutejszym rynku na dzień 24-go lipca przedstawiał się następująco: zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 833.247 kg. co w porównaniu z okresem poprzednim wykazuje zmniejszenie się zapasów 40.077 kg. zapasy zaś przędzy w tkalniach wyniosły 353.481 kg. co w porównaniu z okresem poprzednim, wykazuje również zmniejszenie się składów o 14.179 kg. Ogółem więc na powyższy okres zapasy przędzy wynosiły 1.186.728 kg. co w porównaniu z okresem poprzednim wykazuje zmniejszenie się zapasów o 51.256 kg. (c)

Akcje i papiery wartościowe.

Bank Polski 71.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4 proc. inwestycyjna 96.60
5 proc. konwersyjna 36.—
4 proc. dolarowa 48.50—48.25—47.—
7 proc. stabilizacyjna 48.50—49.50—49.—
10 proc. kolejowa 101.
7 proc. ziemskie dolarowe 46.50
4 i pół proc. ziemskie zł. 37.75
8 proc. m. Warszawy 55.63—56 56.50 57
8 proc. m. Łodzi 5590
8 proc. m. Piotrkowa.

Peru

znosi monopol zapałczany.

Rząd peruwiański wniósł do parlamentu projekt ustawy o zniesieniu monopolu zapałczanego. Według oświadczenia dyrektora szwedzkiego trustu zapałczanego, Gabrielsona, decyzja rządu nastąpi w ścisłem porozumieniu z trustem. Dokładny termin zniesienia monopolu nie jest jeszcze ustalony.

Nie będzie moratorjum w Argentynie.

Argentyński minister finansów dementuje wiadomości, jakoby rząd zamierzał ogłosić moratorjum na długi krajowe i zagraniczne.

Ofiary

złożone w administracj Republiki.

Na Dom Sierot, Zgierska 40 zł. 15.—
„ Linas Hacedek „ 15.—
„ Keren Kaemet „ 8.—
Razem zł. 38.—

Zebrane z przedstawienia dziecięcego w kawiarni „Adria" w Teodorach zorganizowane i wykonane przez dzieci: Dosię Rubinówne, Monę Gliksmanównę, Gucię Walfiszównę i Manię Ptakównę.

Na bezrobotnych — Zaborowski zł. 1.—
Na Czerwony Krzyż — Faflik zł. 1.—

Nowe znaczki pocztowe.

Przed kilku dniami oficjalnie od 27 lipca r. b., ukazały się nowe znaczki pocztowe po groszy: 10 (zielony), 20 (stalowy), 25 (żółto-bronz.) 30 (czerwony) i 60 (niebieski).

Równocześnie wprowadzone zostały w obieg pocztowe karty z odbiciem znacz ka za 20 groszy, wobec czego odpadła konieczność doklejania na kartach pocztowych znaczków dodatkowych. (p)

Zachorowania

na choroby zakaźne.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od 24 do 30-go lipca r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne.

Dur brzuszny 26 przypadków (w tygodniu poprzednim 31 przypadków), czerwonka 5 przypadków (3), płonica 20 przypadków (14), błonica 22 przypadków (11), odra 12 przypadków (16), krztusiec 4 przypadki (3).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 91 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 84 przypadków.

Kontrola miejsc sprzedaży

produktów żywnościowych.

Wobec szerzenia się chorób zakaźnych, w szczególności duru (tyfusu) brzusznego, który w porze letniej przybiera coraz większe rozmiary — miejskie komisje sanitarne przeprowadzają oględziny sanitarne wszystkich miejsc sprzedaży produktów spożywczych (sklepów wędliniarskich, sklepów z pieczywem nabiałem itd.).

Przy oględzinach tych zwracają szczególną uwagę na ochronę produktów spożywczych przed muchami, które przenosić mogą bakterje duru brzusznego i czerwonki i w ten sposób sprzyjają rozwijaniu się tych chorób.

Najbliższe transporty emigrantów

do Stanów Zjednoczonych.

Najbliższe transporty emigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. wyruszają z Warszawy w dniu 6 sierpnia na okręt „Pułaski" oraz w dniu 22 b. m. na okręt „Polonja".

Emigranci, którym upływa termin ważności wiz, powinni wyjechać jednym z tych transportów.

Wszelkich informacyj w związku z wyjazdem oraz zaświadczeń na zniżki kolejowe na przejazd od najbliższej stacji do portu w Gdyni udziela syndykat emigracyjny oraz jego placówki.

Święto narodowe w Anglji

Londyn, 1 sierpnia.

(t) Wczoraj oraz w dniu dzisiejszym obchodzi Wielka Brytanja swe doroczne ferje narodowe.

W dzisiejszy poniedziałek nieczynne są wszystkie banki i większe sklepy. Cały szereg pociągów specjalnych uruchomiony został dla tych wszystkich wycieczkowiczów, którzy pragną wykorzystać ogólne ferje narodowe.

Wszystkie pisma zapełnione są radami dla wyjeżdżających i zawierają niewiele wiadomości politycznych, albowiem naród angielski ma odpoczynek nietylko od pracy, ale i od wszelkich kłopotów politycznych niespokojnej doby obecnej.

Wieśniak nadział się na żerdź

przy układaniu zboża w stodole.

Mieszkaniec wsi Sienpielów w powiecie wieluńskim, 38-letni Aleksy Karczewski, zajęty był w dniu wczorajszym układaniem przywiezionych snopków żyta w stodole. W pewnym momencie Karczewski usiłował zejść z nagromadzonych snopków na klepisko stodoły. W tym celu zeskoczył, jednak tak niefortunnie, że nadział się na żerdź wozu drabiniastego stojącego wówczas na klepisku.

Żerdź średnicy około 3-ch cm. przebiła nieszczęśliwego wieśniaka i pod jego ciężarem załamała się.

Nieszczęśliwego przewieziono wozem do szpitala Wszystkich Świętych w Wieluniu, gdzie przystąpiono natychmiast do operacji, celem wyjęcia żerdzi z brzucha Karczewskiego. — Karczewski podczas operacji zmarł. (p)

Walkę z drożyzną elektryczności

prowadzić będzie centralny komitet z siedzibą w Warszawie.

W bliskim czasie w Warszawie odbędzie się zjazd delegatów poszczególnych komitetów walki z drożyzną elektryczności, których wiele powstało w ostatnich czasach w Polsce.

Dotychczas komitety te prowadziły akcje, każdy na własną rękę, na czem ogromnie cierpiało dobro sprawy, gdyż nie było jednolitego kierownictwa i wzajemnego porozumienia.

Obecnie wskutek inicjatywy kilku miejscowych organizacyj abonentów paskarskich elektrowni, odbędzie się zjazd przedstawicieli komitetów w Warszawie. Zjazd omówi całokształt dotychczasowych wysiłków na polu walki z drogim prądem i ustali wytyczne dla dalszej pracy.

Pozatem powołany zostanie centralny komitet z siedzibą w Warszawie.

Tomaszów - Mazowiecki

SPÓR NAUCZYCIELI Z MAGISTRATEM.

W swoim czasie donosiliśmy o sporze, jaki wynikł pomiędzy nauczycielami gimnazjum realnego z magistratem który zakwestjonował wysokość ch uposażeń służbowych, jako obliczonych niezgodnie z obowiązującą ustawą.

Sprawa ta znalazła się na wokandzie tutejszego sądu grodzkiego w ubiegły piątek i wczoraj wydany został wyrok, na mocy którego oddalone zostały pretensje nauczycieli tylko w wysokości 10 proc.

Zaznaczyć należy, że wyrok ten nie został zaopatrzony rygorem natychmiastowego wykonania. Magistrat w tej sprawie apeluje do sądu okręgowego w Piotrkowie.

ODCZYT SENATORA IWANOWSKIEGO.

W niedzielę dnia 15 b. m. o godzinie 18 senator Jerzy Iwanowski prezes łódzkiej parlamentarnej grupy BBWR wygłosi referat o sytuacji gospodarczej Polski i polityce budżetowej rządu.

Odczyt ten wzbudzi wielkie zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta i na aktualny temat referatu.

SZTAFETA KOLARSKA Z TOMASZOWA.

W związku z przypadającą na dzień 13 sierpnia rocznicą wymarszu pierwszej kadrówki tutejszy związek legionistów urządza w tymże dniu sztafetę kolarską, która przywiezie Marszałkowi Piłsudskiemu list hołdowniczy.

W sztafecie weźmie udział kilkunastu zawodników.

Nr. sprawy Z. 82/32. Odpis.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Dnia 25 lipca 1932 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę Maksa Burakowskiego o odroczenie wypłat

postanowił:

Udzielić odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 25-go lipca 1932 r. Maksowi Burakowskiemu osobiście i jako handlującemu pod firmą „Maks Burakowski", sprzedaż lamp". Treść wyroku niniejszego ogłosić w „Monitorze Polskim" i „Kurjer Łódzki" i „Republika", oraz wywiesić w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa firmy „Maks Burakowski". Pobrać od tejże firmy zł. 200 tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń. Mianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Aleksandra Juljana Maczewskiego, nadzorcą sądowym handlowca Aleksandra Fajnera, ul. Przejazd 19.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Sekretarz (—) A. Binkowski.

Śmierć znakomitej

motocyklistki łódzkiej.

W dniu wczorajszym Łódź sportowa została zaelektryzowana wiadomością o nagłej śmierci znakomitej motocyklistki łódzkiej, członkini Union — Tourngu b. p. Eli Goldberżanki.

P. Goldberżanka, bawiąca w Rabce zachorowała po grypie na zapalenie mózgu i po kilku dniach choroby rozstało się z tym światem.

Wieść o śmierci tej znakomitej sportsmenki wywarła potężne wrażenie w tych sferach, w których zmarła się obracała. Warto zaznaczyć, że p. Goldberżanka była bodaj jedyną kobietą w Polsce, która startowała niemal we wszystkich raidach i zjazdach motocyklowych a nawet brała udział w wyścigach motocyklowych na torze żużlowym, wykazując zawsze nieustraszoną odwagę.

W roku ubiegłym p. Goldberżanka zdobyła tytuł wicemistrzyni Union — Touringu za wielką ilość przejechanych kilometrów i za szereg zwycięstw sportowych.

W Zmarłej traci nietylko Union — Touring lecz i cała Łódź sportowa jedną ze swych najdzielniejszych sportsmenek.

Niech Jej ziemia lekką będzie!

Strażnik graniczny

aresztowany w Częstochowie.

Częstochowa, 1 sierpnia.

Na skutek popełnienia szeregu nadużyć, z polecenia inspektora straży granicznej, tutejszy urząd śledczy wdrożył śledztwo przeciwko strażnikowi straży granicznej, Władysławowi Osice, który ma na sumieniu szereg przestępstw, a między in. w ubiegłym tygodniu zatrzymał Osika na ul. Piłsudskiego tragarza, który wiózł 127 klg. wanilji, pochodzącej z przemytu.

Wanilja ta miała być wysłana do Warszawy. Za zwolnienie przemytu od rekwizycji Osika pobrał od właściciela przesyłki 300 zł., poczem udał się z przemytnikami na libację.

Sędzia śledczy zawiesił nad Osiką bezwzględny areszt. Przeciwko przemytnikom wdrożono dochodzenie.

Do akt Nr. 1998 19331 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zam. w Łodzi. przy ul. Traugutta nr. 10 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Kalecki i S-ka" i składających się z urządzenia biura, maszyny do pakowania bel, oraz maszyny do pisania marki „Torpedo" oszacowanych na sumę zł. 1230.—

Łódź, dnia 26 lipca 1932 r.

Komornik:
(—) Stefan Zajkowski.

Do akt Nr. 90 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zam. w Łodzi. przy ul. Traugutta nr. 10 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskej 108 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edmunda Endego i składających się z 3 warsztatów tkackich oszacowanych na sumę zł. 600.—

Łódź, dnia 27 lipca 1932 r.

Komornik:
(—) Stefan Zajkowski.

Do akt Nr. 1268 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego v Łodzi, rewiru 4, zam. w Łodzi. przy ul. Traugutta nr. 10 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd nr. 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Wellera i składających się z mebli do urządzenia sklepu galanteryjnego oszacowanych na sumę zł. 650.—

Łódź, dnia 27 lipca 1932 r.

Komornik:
(—) Stefan Zajkowski.

Do akt Nr. 1606 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strz. Kan 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Wintera i składających się z pianina f. Finster i mebli oszacowanych na sumę zł. 660.—

Łódź, dnia 26 lipca 1932 r.

Komornik: Jan Rzymowski.

Do akt Nr. 1702 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 61, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abusia Bulwy i składających się z mebli i garderoby, oszacowanych na sumę zł. 540.—

Łódź, dnia 27 lipca 1932 r.

Komornik: Jan Rzymowski.

Do akt Nr. 1952 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15. zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strz. Kan. nr. 41, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Wintera i składających się z motoru prądu zmiennego oszacowanych na sumę zł. 800.—

Łódź, dnia 28 lipca 1932 r.

Komornik: Jan Rzymowski.

Do akt Nr. E. 1641 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „I. Sienicki" i składających się z towarów damskich wełnianych oszacowanych na sumę zł. 2550.—

Łódź, dnia 31 maja 1932 r.

Komornik: Jan Rzymowski.

Do akt Nr. 918 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska 77a na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Anny 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ryszarda Scholtza i składających się z trzech tokarni i bormaszyny oszacowanych na sumę zł. 2400

Łódź, dnia 21 lipca 1932 r.

Komornik: Antoni Jałowski.

Do akt Nr. 552 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska 77a na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strzel. Kan. 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Z. Sztrauch i Syn i składających się z dwuch trajbmaszyn oszacowanych na sumę zł. 1550.—

Łódź, dnia 14 lipca 1932 r.

Komornik: Antoni Jałowski.

Do akt Nr. 151 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16. zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska 77a na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 126, odbędzie się sprzedaż z prztargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Alfred Sommer" i składających się z szkieletów drewnianych „Forda" oszacowanych na sumę zł. 460.—

Łódź, dnia 20 lipca 1932 r.

Komornik: Antoni Jałowski.

Do akt Nr. 1409 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16. zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska 77a na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 10 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 73, odbędzie się sprzedaż z przetargu publiczengo ruchomości, należących do Spółdzielczego Banku Rzemieślników Łódzkich w Łodzi i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2250.—

Łódź, dnia 28 lipca 1932 r.

Komornik: Antoni Jałowski.

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO, niemieckiego udzielają Sorbonistka i Germanista. Konwersacja, Gramatyka, Literatura, Matura. Telefonicznie: 236-15, 4.30—5.30. Osobiście: 8—9 w. Sienkiewicza 52, m. 36, II p. 2

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais francais allemand. Traugutta 2, I p., fr.

PROFESOR gimnaz. dyplom. poszukuje posady. Specjalność jęz. francuski i angielski. Oferty do administracji pod „A. Z." 2

Posady

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Narutowicza 38, Fryzjer. 2

RUTYNOWANA buchalterka - korespondentka do samodzielnego prowadzenia biura poszukiwana. Oferty do „Republiki" „Eszet".

Letniska

RAFAŁÓWKA. W pensjonacie są jeszcze wolne pokoje na sezon sierpniowy po cenach niskich. Wiadomość: Piotrkowska 55, m. 15, telefon 211-40.

Kupno i sprzedaż

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch". Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

ZŁOTO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny I. Fijałko, Piotrkowska 7. Zakład jubilerski.

BUDKA do sprzedania. ulica Kilińskiego 201.

MASZYNA do szycia w dobrym stanie tanio do sprzedania. Kilińskiego nr. 110, m. 1. 7

STOŁOWY pokój i różne inne meble do sprzedania. Piotrkowska 109, m. 34.

Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch" Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany, dla pojedyńczej osoby zaraz do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10.

POKÓJ słoneczny z oddzielnem wejściem z mebl. lub bez do wynajęcia. 6-go Serpnia 30, m. 9. 2

JEDEN lub 2 pokoje z oddzielnem wejściem do oddania. 6-go Sierpnia 7, fr. II, 2—5. 2

NIEKRĘPUJĄCY umeblowany pokój dwuokienny z wygodami i telefonem do wynajęcia zaraz. Piotrkowska 55, m. 15. telefon 211-40. 2

POKÓJ ładnie umeblowany z telefonem i wygodami do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8. 2

Rozmaite

CHRONICZNIE chorym, niezakaźnym, stały pobyt tanio. Sanatorjum „Salus" Kraków. 8.8

WAŻNE dla PP. Mechaników i Zegarmistrzów. Katalog narzędzi i fornitur już wyszedł z druku. Wysyłka franco po nadesłaniu 2 zł. gotówką lub w znaczkach. Skład zegarów S. Scheiera, Kraków, Stradom 5g. 9.8.

AKUSZERKA Pipikowa, dyplomowana, cesarska akademja medyczna, powróciła. Przyjmuje zamówienia Kilińskiego 104, m. 65.

ZAKŁAD fotograf. L. Laks, Żeromskiego 84, przyjmuje do wywoływania, kopjowania i retuszowania od p.p. amatorów. Zdjęcia do legitymacji, matrykuł i paszportów. Powiększenia. Ceny przystępne. Dojazd tramwajami Nr.Nr.: 5, 8, 9, 16.

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Zagubione dokum.

ZAGINAŁ weksel zł. 100.— wystawca Icek Wilczyk, zlec. E. Pyde, pł. 1-go sierpnia 1932 r. Weksel powyższy unieważniam. Wincenty Olszewski, Zielona 40. 2

ZAGUBIONA została książeczka czekowa firmy „Jakób Wald, Łódź", Piotrkowska 33, numer konta 60595, zawierająca podpisane czeki Nr. 40 do 50, serja 17. Owe czeki unieważnia się. 2

ROSENTAL Szlojme zagubił patent 4-ej kategorji wyd. w Łęczycy przez Urząd Skarbowy. 2

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50. zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE. 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze - Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. w Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49 i 64